

WIOSKA SKARBÓW

STR. 6

TV
SAT

STR. 10

TO

TYGODNIK
LEGNICKI

38⁸⁰

19 IX 91

1500,-

EUROPEJKA...
STR. 7



Fot. Krzysztof Raczłowskiak



Europe's famous
cigarette

HURTOWNIA WYROBÓW TYTONIOWYCH

Legnica, ul. Rewolucji Październikowej 38

poleca
szeroki wybór papierosów

- * krajowych (Poznań, Kraków, Radom, Augustów)
- * importowanych (Golden American, HB)

Hurtownia czynna codziennie w godz. 8.00 - 16.00
w soboty 8.00 - 13.00



CO PISZCZY W... PRASIE

* Ustalono przyczyny

tragedii - "Śmierci pięciu pracowników Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Legnicy można było zapobiec, gdyby przestrzegane były przepisy bhp - ustaliła Państwowa Inspekcja Pracy w trakcie śledztwa prowadzonego po wypadku, który zdarzył się 16 sierpnia" - informuje Dolnośląska Gazeta Wyborcza. "Jeden z pracowników PWIK zszedł do studzienki, by odczytać wartość ciśnienia na manometrze i zasłabił. Współpracownicy kolejno schodzili do wnętrza komory, aby udzielić mu pomocy i wszyscy ponieśli śmierć."

Bezpośrednią przyczyną ich zgonu był prawdopodobnie gaz. Komorę należało przewietrzyć, otwierając również najbliższy wiaz. Pracownicy powinni byli być wyposażeni w kombinzony, maski przeciwgazowe i lampę bezpieczeństwa Dary'ego (wykazującą obecność niebezpiecznych gazów - siarkowodoru, tlenku węgla, propanu, butanu), nie mieli też przy sobie sprzętu ratowniczego - lin i pasów. Brygada kontrolująca wodociąg nie zabrała ze sobą tego wyposażenia, gdyż miała być badana linia naziemna.

Jak poinformował Gazetę legnicki terenowy inspektor pracy, komora, w której zginęło pięciu ludzi, prowadzi do przepompowni czystej wody i nie spodziewano się w niej obecności gazu, niemniej sprzęt, którego zabrakło podczas prac na ul. Strömiej, powinien być zawsze w takich wypadkach stosowany profilaktycznie.

* W Legnickiem nowa

gmina - "W najbliższym czasie w Legnickiem przybędzie kolejna gmina" - czytamy w Słowie Polskim. Mieszkańcy podziotoryjskich wiosek zdążyli przekonać odpowiednie władze do tego, że mogą gospodarować lepiej bez miasta. Podczas posiedzenia rządowego zespołu ds. opiniowania wniosków dotyczących zmian w podziale administracyjnym zdecydowano, że postulat podziotoryjskich wsi należy zaopiniować pozytywnie. Stosowne rozporządzenie Rady Ministrów w tej sprawie powinno się ukazać jeszcze we wrześniu. W Legnickiem będzie więc już 37 gmin. Czy ów podział wyjdzie rolnikom spod Złotoryi na dobre, nie wiadomo. W Chojnowie, gdzie dokonano podziału wcześniej, są z tego powodu same kłopoty."

* Miedziowe eldorado

- "Jeszcze nie zakończono dochodzenia związanego z kradzieżą 300 ton miedzi, wartości ponad 7 mld zł z Huty Miedzi "Głogów", a już doszło tu do kolejnej próby wywiezienia z zakładu znacznej ilości tego cennego metalu" - donosi Słowo Polskie. "Tym razem udało się na gorącym uczynku, przy próbie wywiezienia kamazem z huty, zatrzymać dwóch złodziei. Mieli oni zamiar spieniężyć 7 ton 180 kg miedzi elektrolitycznej wartości 180 mln zł."

Policja szuka innych związanych z tą sprawą osób.

Tak więc miedziowe eldorado w Głogowie ciągle doskonale prosperuje. Są złodzieje miedzi, więc muszą być i ci, którzy trefny towar kupują. Jak się okazuje do nich dotrzeć trudniej. Tajemnicą polisylną jest, że głogowska miedź trafia często do RFN. Jak przewożona jest przez granicę, nie wiadomo."

* Ople w "Polmozbycie"

- "Stacja Obsługi Samochodów "Polmozbytu" w Legnicy przy ul. Jaworzyńskiej, prowadząca sprzedaż pojazdów, przygotowuje się do zmiany specjalizacji. Zamierza ograniczyć się do dwóch rodzajów samochodów."

Nadal więc będzie prowadziła sprzedaż i obsługę fiatów 126p, a później również następcy tego pojazdu. W zakresie jej działalności znajdują się więc samochody produkowane przez Fabrykę Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej.

KGHM POLSKA MIEDŹ S.A.

Podpisanie aktu notarialnego przemianowującego przedsiębiorstwo państwowe KGHM w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa, oczekiwane przez wszystkich jako wielkie wydarzenie, mamy już za sobą. Teraz nową spółkę czeka olbrzymia ilość pracy, zmian i kłopotów natury administracyjno-prawnej.

KGHM Polska Miedź S.A. posiada już zarząd, którego prezesem został dotychczasowy dyrektor generalny przedsiębiorstwa dr inż. Jan Sadecki. Funkcji wiceprezesów nie przewidziano, a w skład zarządu wchodzi: Stanisław Siewierski, Paweł Ofman, Jerzy Legieć, Jerzy Markowski, Mieczysław Kopec i Józef Spyra.

Została też powołana rada nadzorcza. Kompletna nieznajomość wielu nazwisk z tej listy budzi wśród pracowników Kombinatu pewne zaniepokojenie. Chętnie dowiedzieliby się bliższych szczegółów o ludziach trzymających ich los w swoich rękach.

Większość istotnych zamierzeń nowej spółki musi poczekać do pierwszego posiedzenia rady nadzorczej. Kolejnym etapem przemian KGHM ma być restrukturyzacja. Zarząd posiada pewne koncepcje, ale muszą one uzyskać akceptację rady nadzorczej. Jak poinformował nas rzecznik prasowy KGHM, posiedzenie rady nadzorczej odbędzie się niedługo, być może jeszcze w tym tygodniu (we wtorek termin nie był jeszcze znany).

Wiele ustaleń w KGHM wiąże się ze zmianą przepisów regulujących pracę tej firmy. Przepisy dotyczące przedsiębiorstw państwowych zastąpił zniewolony kodeks handlowy z lat 20. I tak, przestały działać samorządy i rady pracownicze. Dyrektorzy poszczególnych zakładów KGHM stali się prokurentami zarządu. Mają oni znacznie szersze kompetencje niż dotychczasowi dyrektorzy. Wiele decyzji schodzi "na dół", do konkretnych przedsiębiorstw. Prokurenci dostali już oficjalne mianowania na nowe funkcje. Wiele tego typu zmian w KGHM musi zostać wprowadzonych dosłownie w biegu a do tego bez innych wzorów. Kombinatu to przecież największe, jak do tej pory, prywatyzujące się przedsiębiorstwo w Polsce.

(ska)

SOLIDARNOŚĆ ZAPRASZA NA... KAWĘ

Biuro Wyborcze NSZZ "Solidarność" zaprasza codziennie od poniedziałku do piątku w godzinach od 10.00 do 18.00 wszystkich członków i sympatyków Związku oraz inne osoby zainteresowane udziałem "Solidarności" w zbliżających się wyborach parlamentarnych.

Skorzystaj z okazji - porozmawiasz przy kawie z kandydatami NSZZ "Solidarność", poznasz program wyborczy związku, pogładasz dobry film (m.in. "Nadźór", "Dzienniki telewizyjne" Jacka Fedorowicza, "Robotnicy'80") i posłuchasz dobrej muzyki.
Adres biura: Legnica, ul. Lampego 9

FINANSOWA NIESPODZIANKA

Nauczycielki przedszkoli będą zarabiały w Lubinie o 20 proc. więcej niż dotychczas. 16 września prezydent miasta, Robert Raczynski, podpisał zarządzenie dotyczące tej sprawy.

Jak wiadomo, przedszkola przeszły pod zarząd władz samorządowych. Prezydent uznał płace przedszkolank za skandalicznie niskie. Dwudziestoprocentowa podwyżka będzie wypłacana z dodatku miejskiego, aby ominąć ustalenia karty nauczyciela.

(gru)

to i owo

W Legnicy rośnie ilość pojazdów samochodowych należących do osób fizycznych. Do września br. zarejestrowano 16.037 samochodów osobowych i 1502 samochody ciężarowe. Dla porównania, na koniec 1990 r. było 14.313 samochodów osobowych, a samochodów ciężarowych - 1226.

W związku z tym zachodzi konieczność zwiększenia ilości parkingów w mieście. Władze miasta, mając ten fakt na uwadze, zobowiązały służby Urzędu do opracowania koncepcji lokalizacyjnej nowych miejsc parkingowych i podjęcia działań w zakresie usprawnienia dotychczas funkcjonujących.

Naczelnik Wydziału Komunikacji, Inżynierii Ruchu i Dróg Miejskich UM Jadwiga Zych, przypomina o niektórych obowiązkach właściciela pojazdu zarejestrowanego lub zgłoszonego do ewidencji. W ciągu 30 dni właściciel pojazdu zobowiązany jest zawiadomić Wydział Komunikacji Urzędu Miasta o:

- 1) nabyciu lub zbyciu pojazdu,
- 2) zmianie konstrukcyjnej pojazdu lub innej powodującej zmianę danych zamieszczonych w dowodzie rejestracyjnym lub w zgłoszeniu do ewidencji (dotyczy to między innymi zmiany koloru karoserii, silnika itp.),
- 3) zniszczeniu pojazdu (kasacji),
- 4) zmianie swego adresu zamieszkania.

W dniu 11.09. br. w Urzędzie Miasta odbył się przetarg na wykonanie odwodnienia parkingu przy ul. Moniuszki.

Przetarg wygrało Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno Drogowych, które za kwotę 48,5 mln zł zadeklarowało zakończenie robót do 15.10. 1991 r. Tym samym jeszcze w bieżącym roku rozwiązany zostanie problem tworzenia się zastojów wód deszczowych na parkingu - stanowiących ogromną uciążliwość dla jego użytkowników.

Naczelnik Wydziału Kultury, Oświaty i Sportu w UM R. Badoń informuje, że po wakacyjnej przerwie zaprasza zainteresowanych LEGNICKIE CENTRUM KULTURY, które prowadzi między innymi:

- Kluby recytatora dla dzieci i młodzieży,
- Kameralny Chór "Madrygal"
- Dziecięcy Zespół Tańca Ludowego,
- Klub Tańca Towarzystwa "Lew".

Ponadto LCK zamierza prowadzić gimnastykę oddechującą - callanetics (od m-ca października).

Już 5-6 października LCK zaprasza na Ogólnopolski Turniej Tańca Dzieci i Młodzieży o "Złotego Lwa" z udziałem par zagranicznych.

Oprócz tego, w LCK działa pracownia plastyczna - oferująca usługi w zakresie reklamy.

KULTURALNE PRZETASOWANIA

Władze miejskie w Lubinie planują gruntowną reorganizację Domu Kultury Zagłębia Miedziowego. Jest to wiadomość z ostatniej chwili, więc nie znamy jeszcze szczegółów. Trudno powiedzieć, jak ta decyzja wpłynie na stan miejskiej kultury.

Za tydzień poświęcimy tej sprawie więcej miejsca.

(gru)

UWAGA KIEROWCO !!!

Chcesz zmienić firmę ubezpieczającą Twoje auto? Złóż wypowiedzenie Twojemu dotychczasowemu ubezpieczycielowi (najpóźniej do 30 IX 1991 r.), zgodnie z rozporządzeniem ministra finansów z 18 XII 1990 r. **SKŁADAJĄC WYPowiedzenie NIE TRACISZ A BĘDZIESZ MOGŁ WYBRAĆ NAJKORZYSTNIEJSZĄ OFERTĘ ZAPŁACISZ MNIEJ!**

SIMMEX'91

to Międzynarodowe Targi Górnictwa, Energetyki i Metalurgii, które dziś kończą się w Katowicach. Czterodniowa ekspozycja, w której brało udział 336 wystawców z 15 krajów, zgromadziła całą światową czołówkę producentów. O rozmiarach tej imprezy niech świadczy jej powierzchnia - prawie 13 tys. m².

Tegoroczny Simmex odbywał się pod hasłami ochrony środowiska poprzez procesy restrukturyzacyjne przemysłu. Towarzyszyły mu obrady Międzynarodowego Forum Gospodarczego.

Część ekspozycji zajmował pawilon Przedsiębiorstwa Handlu Metalami "KGHM - Metraco" z Lubina. Zaprezentowano w nim produkty przemysłu miedziowego oraz maszyny i urządzenia dla górnictwa i hutnictwa produkowane przez zakłady związane z kombinatem.

AP

PÓLPROFIL SPRAWIEDLIWOŚCI

- Ja wiem panie, że to głupota. Przecież tu zawsze się sprzedawało. A teraz? Czy ja wiem, co oni tu odwalają?

- Co pan robi z tymi warzywami?

- A ja wiem?! Prosiakom wywożę...

Prywatny handel na chodniku między lubińskimi "Jamnikami" a "Sezamem" od dawna budził kontrowersje. Dwunastego września doszło do ostatecznej rozgrywki pomiędzy handlarzami a przeciwnikami ich działalności - czytali: okolicznymi mieszkańcami. W interesie tych ostatnich sporny teren od rana patrolowała Straż Miejska. Pojawiający się pojedynczo handlarze byli odprawiani z kwitkiem więc zajmowali wyczekujące pozycje wyjściowe opodal, licząc na szybkie odejście strażników. Gdy okazało się, że stróżę porządku będą dyżurować na zmiany cały dzień, komentarze przybrały na sile.

- One jeszcze gorsze jak te czerwone!

- Komu tak bardzo na tym zależy? Pomyślcie logicznie - czy ludziom to przeszkadza? A do dupy z taką robotą...

Nie wszyscy są agresywni. Stara kobieta, która przyjechała aż z Kliszowa, wyciąga z torby dwa kilogramy śliwek i pokazuje je strażnikom.

- Panie, ja mam tylko tyle śliwek. Mnie się nie opłaci iść tam, na bazar, a tam nawet za PKS mnie się nie wróci...

Zjawiają się też okoliczni mieszkańcy. Oni bardzo cieszą się z działań strażników.

- Gdyby tu był tylko renciści, to by było dobrze. Ale co to za emeryt, który tu podjeżdża zagranicznym samochodem?

- Koło szesnastej w śmietnikach widać tylko gołe tyłki. Moje nazwisko? Nie podam panu, bo mi powybijają szyby w oknach.

Prezydent miasta Lubina. **W nawiązaniu do uchwały III 16/90 Rady Miejskiej w Lubinie w sprawie wykonywania działalności handlowej i usługowej w miejscach do tego nie przeznaczonych, prosimy ob. Prezydenta o skuteczne wprowadzenie całkowitego zakazu działalności handlowej między Jamnikami a Sezamem.**

Kilkadziesiąt podpisów i pieczętek pod tym dokumentem pokazują, jak grymasne może być oblicze społecznej sprawiedliwości...

Dariusz Jan Mikus

Panu

Tadeuszowi Majgierowi

z powodu śmierci syna

Jerzego Majgiera

serdeczne wyrazy współczucia składają

pracownicy redakcji
Tygodnika Legnickiego "TO"



27.08. rozpoczął się na Grodźcu II Piknik Artystów. Zakończył się po trzech tygodniach w Szklarskiej Porębie. Pomyślowcami spotkał się Pan Stanisław Radoliński i Pan Wiktor Czeszejko. W tegorocznym plenerze wzięło udział osiemnastu artystów z Polski, Białegostoku i ZSRR i jak zgodnie stwierdzili wszyscy uczestnicy, był on niezwykle pouczający, gdyż dokładnie połowę stanowili profesjonalni a połowę amatorzy. Sponsorem całego przedsięwzięcia był szef Biura Obsługi Turystycznej Pan Andrzej Kot. Z tego co mi wiadomo był to pierwszy prywatny plener w naszym województwie, plener tym cenniejszy, że oto w obliczu cięć finansowych dokonywanych w kulturze i tak przeznaczającej niewiele pieniędzy na ruch amatorski, stworzył możliwość pracy i prezentacji ludziom, którzy nawet w czasach dla kultury dobrych nie mieli takiej szansy. Nie jest to zresztą

pierwsze spotkanie szefa Aga-Turu z rolą sponsora. Jest on związany, od momentu powstania, z wrocławskim zespołem Spiritual Singers Band, organizując im trasy koncertowe poza granicami Polski a także wspomagając wydanie ich pierwszej płyty w Niemczech. Dzięki niemu dzieci ze szkoły nr 12, działające w klubie Atrium, pojechały na konkurs piosenki do Konina. Pan Andrzej Kot prowadzi też obecnie rozmowy z legnickimi szkołami w sprawie pomocy finansowej dla nich. Tak proszę Państwa, bo nie wszystko sprowadza się tylko do faktu posiadania pieniędzy (dzisiaj jest już wielu ludzi, którzy pieniądze mają i nic z tego ponad to nie wynika). To musi być coś więcej - to sposób myślenia, które umożliwia takie działania, że nie tylko wspiera się innych własnymi pieniędzmi, ale do tego wspierani nie czują się z tego powodu gorsi. Każy teraz zapyta po co tadować swoje prywatne pieniądze na przedsięwzięcia pieniędzy nie mnożące, zamiast je zainwestować, włożyć na procent, albo w najgorszym razie spędzić z rodziną miesiąc na Majorce - no właśnie - może zrobić to dla reklamy albo na przykład dla satysfakcji. Gdyby więcej tego typu dojrzałych, odpowiedzialnych i odważnych postaw, postaw rodzących się biznesmannów, którzy myślą w sposób nowoczesny, otwarty, konsekwentny i przede wszystkim na miarę swoich pieniędzy, dałoby się uratować niejedną rzecz znikającą na naszych oczach, lub wesprzec inną.

IR

WOJNA Z PIJAŃSTWEM

"Przez najbliższe dwa miesiące będziemy w mieście robili porządek z nadużyciem alkoholu" - powiedział Robert Raczynski, prezydent Lubina. Urząd Miejski, jest zasypywany skargami na temat pijackich ekscesów niektórych lubinian. Lokatorzy bloku przy pl. Wolności, usytuowanego naprzeciwko sklepu nocnego i restauracji "Ratuszowa", jeszcze w sierpniu napisali do prezydenta jedną z bardziej dramatycznych skarg. Handel wódką, prowadzony niemal przez całą dobę, powoduje, że ludzie w swoich mieszkaniach nie mają chwili spokoju. W czas niedzielnych obiadów przez okna wdzierają się pijackie wrzaski i dźwięk tłuczonych butelek. Wieczory i noce uatrakcyjniają bójki oraz wymiotujące pod oknami mężczyźni. Lokatorzy uważają, że jeśli policja i straż miejska nie potrafią zapewnić spokoju w Rynku, należy zrezygnować ze sprzedaży alkoholu w tym mieście.

Itak rzeczywiście się stanie. Cały kompleks sklepów w lubińskim Rynku ulegnie przebudowie. "Społem" otrzymało już wypowiedzenia z zajmowanych lokali, również z restauracji "Ratuszowa". W związku z trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia, w listopadzie w centrum Lubina powinien zapanować spokój.

Budynki w Rynku nie zmienią swojego przeznaczenia, dalej znajdą w nich miejsce sklepy - spożywcze i ogólnoprzemysłowe, ale bezwzględnie nie prowadzące sprzedaży wódki. Do Urzędu Miasta wpłynęło już wiele ofert na zagospodarowanie tego obiektu.

Decyzja prezydenta posiada oczywiście swoje ujemne strony. Zamknięcie sklepów spowoduje likwidację miejsc pracy dla wielu osób. Bez "Ratuszowej" baza gastronomiczna Lubina stanie się jeszcze trójkrotnie uboższa. Choć wiadomo również, że restauracja ta przynosiła "Społem" duże straty. Martwi też wygląd lubińskiego rynku. Obok remontowanego ratusza pojawi się nieodległo kolejny budynek straszący pustymi oknami. Będzie to jednak i tak lepsze, niż tłumy pijaków przetaczające się po centrum miasta.

Porządki osiągnęły również lokalu na ulicy Kamiennej. Kategoryczne pismo z Urzędu Miasta ma zmusić prezesa spółdzielni mieszkaniowej do przebudowy kawiarni i zmiany obsługi.

(ska)

listy

Roman Stokis
ul. Hutników 24/8
59-202 Legnica 4

Urodzony i wychowany jestem w województwie Krakowskim, pochodzę z rodziny która wniosła poważny wkład ofiar śmiertelnych na drodze przemian ustrojowych za ładem i sprawiedliwością społeczną. Mnie też represje nie ominęły zasprzedanym obecnej władzy PRL. Za wzór do naśladowania mam takich patriotów jak: Kościuszko, Słowacki, Mickiewicz, Rej, Rejmont. Chłop niewolnik Bartosz Głowacki i współczesny znany światu Papież Karol Wojtyła. Nigdy Polsce i Polakom nie byłem obcy, ani wrogo usposobiony. Mimo to we własnym kraju czuję się gorzej niż niewolnik u dobrego pana. Moje życie to pasmo udręczeń, wyrzeczeń, ponizeń, bo od najmłodszych lat wydałem walkę z i bezprawiu jakie na przestrzeni lat panoszy się w naszym kraju sponiewieranym, udręczonym i skazanym na służebność obecnej przemocy, a nas stratomano, wyniszczono, wynarodowiono, zdeprawowano i w marzenia mówi nam się, że jesteśmy suwerenni, niepodlegli, demokratyczni. To są slogany. Realnej prawdy nie było i nie ma. Blok sowiecki za naszą przelaną krew głównie w ich sprawie całkowicie nas wyniszczył osaczył i doświadcza na nas jak na dzikich zwierzętach ogrodu zoologicznego. Mimo tych tragicznych doświadczeń dziejowych mamy zdegenerowaną i silnie rozbudowaną wykołowaną dziką administrację. Spadek po Hitlerzyzmie i Stalinizmie. Nauczona działa albo pod presją, albo za łapownictwo. Jak można wytłumaczyć, być Polakiem nie tylko z nazwy, ale z przywiązania i poświęcenia nie móc otrzymać zameldowania to żywy bandytyzm. Po katorgach i znęcaniu i wyrzywaniu się na mnie w podziemiach Mostowskich w Warszawie znalazłem się na ziemi historycznej Legnicy. Tak mnie usankcjonowała w barakach co okupanci budowali dla bezzysku podobnie. Miałem siany, bez drzwi i okien. Mimo to koczowałem 8 lat. Obecnie chyba złośliwie i podstępnie usadowiono mnie na ulicy Hutników 24 na samej górze wspólny przedpokój ubikacja, bez żadnych wygód zimne boczne. Latem można się ugotować zimną umarzną na stojąco, nadto bez piwnicy. Od ponad 2 lat prowadzę nierówną walkę z wyrzulinowaną obłudą administracyjną. O każde gniazdko prądowe, okna, malowanie i uporządkowanie terenu. Mam plik odpisów i kłopotów, bo wyrzulinowana administracja zamiast po gospodarstwu zadbać, to sprowadza wzię pselso i wymawia nierobów pijaków. Wszystkie moje słuszne pretensje automatycznie kwitują się że nie mają uzasadnienia. Najbardziej niebezpieczny oszukańczy zamęt poczynił Urząd Miasta, bo po dawnym lokatorze Gwoździu pół korytarza oddano Kirjanów na warsztat w tak ścisłej zabudowie w brew logice i podstawowym prawom lokatorskim i obywatelskim. Mimo, że półtora roku temu Radni zdecydowali o zawieszeniu tej działalności. Wydz. Lokalowy Urzędu

Patentowego spowodowała odmowę przyznania mi patentu. A można było uruchomić produkcję taniego w eksploatacji aparatu do katalicznego spalania węglowodorów. Korzyść byłaby podwójna, można było uruchomić produkcję w upadającym z powodu braku zbytu zakładzie mechanicznym. I tutaj uwaga do naszych deputowanych - twórcie podstawy prawne sprzyjające rozwojowi polskiej myśli technicznej.

Niech "Polak potrafi" nie będzie pustym sloganem. Przecież Polacy poza granicami kraju urastają ponad przeciętność, a u nas musimy sięgać po obce technologie.

Przysłał Posłowie i Senatorowie - obudźcie się i ratujcie Nasz Naród!

Ryszard Torbiński

Pan
Redaktor Naczelny
Tygodnika "TO"
w LEGNICY

Upierzejmie informuję Pana, że od pewnego czasu pan Dariusz Mikus korzysta z uprawnień dziennikarskich, wynikających z zaświadczenia które Pan podpisał, podczas imprez sportowych organizowanych przez nasz klub. Zaświadczenie to budzi nasze poważne wątpliwości w kontekście jego zgodności z przepisami prawa prasowego. Ze względu jednak na dobre obyczaje i zasady współzycia społecznego, do tej pory nie czyniliśmy z tego powodu żadnych problemów. Ostatnio jednak P. Mikus swoim nagannym zachowaniem na naszych imprezach sportowych, zaczął rażąco naruszać zasady etyki zawodowej dziennikarstwa i przepisów prawa prasowego. Jego liczne zniewagi i obraźliwe stosunek do pracowników i działaczy klubu, budzi nasz stanowczy sprzeciw. Oprócz tego, na terenie GOS miała miejsce bójka z jego udziałem, która jest przedmiotem postępowania karnego prowadzonego przez Prokuratora Rejonowego w Lubinie. Nadto jego obecność zakłóca spokój i porządek konferencji prasowych organizowanych przez nas po meczach piłkarskich.

Miasta podstępnie tuszował.

Stało się chyba zadość prawdzie, bo w dniu 03.07.91 r. na specjalnie zwołanej Radzie Radnych Urzędu Miasta i tam udowodniono, że dwukrotnie urząd ten ignorował postanowienia i zalecenia Rady. Na interwencję wszystkich mieszkańców tej kamienicy nieodpowiadano, albo wymijająco, to jest jawna dyskryminacja i okupowanie własnych mieszkańców wybitnie przez swoich. Wspomnę od początku. Za kadencji Prezydenta Stasiaka w czasie dyżurów wtorkowych przyjmowani byli ci których chciała przyjąć jego rozgrzymaszona i rozkapryszona osobista sekretarka. Zastępca Marek Lewański stracił zaufanie urzędu i społeczeństwa i wyjechał, kiedy byłem u niego w ramach skarg oznaczonym dniem to komentował, że nie mogę uzyskać sieni korytarza, bo Kirjanów płaci 200.000 zł. Uważam w takim zamencie gdyby ktoś zapłacił 400.000 zł to gotów mi nawet stracić, bo dla karierowiczów liczy się tylko zysk i pieniądze. Za kadencji Pokrywki zapisywany byłem do niego, a każdorazowo przyjmowała Pani Helena Kozyra kierowa. Ref. Łożał. Urzędu Miasta. Skrupulatnie ta Pani pisała i do dziś nie mam odpowiedzi. Nawet raz byłem z mieszkańcem tego budynku Mazan Jan. Interweniowałem na piśmie i do dziś nie ma żadnego wyjaśnienia. To są jawne kpiny i żarty. Była ostatnio wizja lokalna był na niej: Edward Jaroszewicz Wiceprezydent Dyrektor z Zielonki p. Jaros i do ozdoby Kierownik Jadwiga Ziarkiewicz. Wcale mnie i mieszkańców nie dopuszczono do głosu. Woda spod wodomierza lała się pół roku i jak mieszkańcy monitorowali to wodociąg zlecały ZGM-5 i naodwrot. Pan Jaroszewicz tłumaczył to sprawą skraplania jak na dobę przeciekało 1000 litrów. Dach przecieka pozostawiono nam tą sprawę. Na strychu hula wiatr, to p. Ziarkiewicz tłumaczy że jest przewiew. Na zakończenie niby wizji zapytałem p. Ziarkiewicz co ujmij w protokole to mi zdecydowanie odpowiedziało to nie nasza sprawa, co mnie to obchodzi. Napisałem pismo o ponownie tej wizji, bo taka wizja bezpodstawną wbrew K.P.A. w tej sprawie się milczy. Napisałem skargę na bezczynność Urzędu Miasta, to Pan Jaroszewicz odpisał mi pismem z dn. 18.07.1991 znak GKM 0515/45/91 wypowiada się w dalszym ciągu moje i wszystkich lokatorów pretensję uważa bezzasadnie i złośliwie pomówienie i nie będzie na nie zajmował stanowiska. Uważam jakie biernie zajmuję stanowisko dość pokątną wynagrodzenie ma i chce mieć spokojną głowę. Nieodłącznie rządzenie obecnego Jaroszewicza przypomina mi rządzenie z epoki Gierka. To są jawne kpiny i tak nie może być, jeżeli chcemy żyć i pracować i mieć szcylizowane niepodległe i w dodatku suwerenne i demokratyczne państwo.

Tak mnie uczono w latach młodości na naukach religij, że demony mogą tak rządzić i są do tego skłonne. Dodam od siebie, że egzamin dojrzałości zdałem i zdaję przed Polską, Polakami i Narodem, a trutniów nierobów podszywających się pod Polskę i Polaków, trzeba tępić jak chwasty bezgłędnie i czym szybciej tym lepiej dla nas wszystkich. R. Stokis

Na zakończenie dodam mimo tych kłopotów mam nini symboliczną rentę 649,700 zł i chcąc załatwić można upaść ze zmęczenia, bo ten sam urząd tak opleszale i zbywająco załatwia, bo Urząd Miasta z tego znany.

W świetle powyższych okoliczności i faktów, pragnę oświadczyć Panu, że klub nasz nie widzi możliwości jakiegokolwiek dalszej współpracy z panem D. Mikusem.

W związku z tym upierzejmie Pana proszę o delegowanie z ramienia "TO" na imprezy organizowane przez nas, inne osoby.

Gwarantujemy, że zgodnie z zasadami prawa prasowego, osobie tej, odpowiednio uprawnionej, udzielimy wszelkiej niezbędnej pomocy w wypełnianiu jej obowiązków.

Z poważaniem
Prezes MKS "Zagłębie" Lubin
dr inż. Jerzy Markowski

Szanowny Panie Prezesie,

list, który od Pana dostałem, jest kuriozalnym przykładem interpretowania Prawa Prasowego. Nie rozumiem zupełnie, co miał Pan na myśli pisząc "... zaświadczenie to budzi poważne wątpliwości w kontekście jego zgodności z przepisami prawa prasowego". Red. Dariusz Mikus, będąc naszym współpracownikiem, posiada legitymację prasową ze zdjęciem, pieczęcią redakcji i moim podpisem oraz terminem ważności tego dokumentu. Czy mamy do tego dolożyć jeszcze świadectwo moralności, zaświadczenie o niekaralności i listy uwierzytelniające?

Twierdzi Pan, że "... jego obecność zakłóca spokój i porządek konferencji prasowych...". Tak, najlepsze są te konferencje, na których nikt nie zadaje pytań i nie przerywa upojnej ciszy. Może by tak wykorzystać ją (ciszę) na przemyślenie pewnych spraw?

I na koniec. Wybacz Pan, ale ustawa o prawie prasowym wyraźnie mówi, że osoby publiczne, a takimi są członkowie zarządu klubu, mają obowiązek udzielania informacji i nie do nich należy wybieranie sobie dziennikarzy, z którymi ewentualnie chcą porozmawiać.

Jeżeli uważa Pan, że red. Mikus zakłóca ład panujący na stadionie, nie pozostaje nic innego, jak wezwanie stróżów porządku.

Krzysztof Raczkowski

Prezentujemy kolejną część raportu komisji sejmowej na temat tragicznych zjść w Lubinie w sierpniu 1982 r.

RAPORT 2

Okoliczności użycia ostrej amunicji

"(...) wiadomym jest, że pododdziały zostały wyposażone w ostrą amunicję oraz, że fakt ten był przez dowództwo akceptowany.

"(...) zgodnie z zeznaniami płk. Garusa: **"w dniu 31 sierpnia 1982 r. nie wydano rozkazu o użyciu przez funkcjonariuszy MO proni palnej (...). Pragnę zeznać, że przed 31 sierpnia 1982 r. na odprawach z pododdziałami ZOMO wyraźnie stwierdziłem, żeby bez rozkazu przełożonych nie używali broni."**

Z zeznań funkcjonariuszy MO, którzy użyli broni oraz z zeznań dowódców pododdziałów wynika, że również funkcjonariusze NOMO, którzy użyli broni, nie działali na rozkaz czy też na polecenie dowódców.

Taki obraz przedstawiony w zeznaniach świadków jest, w świetle zebranych danych, **absurdalny**.

Wynika z niego bowiem, że od dłuższego czasu przygotowywano działania służb podległych MSW, zorganizowane na szczeblu KWMO i KMMO, które przewidywały od początku konieczność użycia jednostek wyposażonych w ostrą amunicję i stosowną broń (...).

Absurdalność tej sytuacji, przedstawionej przez funkcjonariuszy, potęguje przede wszystkim to, że w odniesieniu do użycia wszystkich innych środków - począwszy od siły a skończywszy na środkach chemicznych - działania te były poprzedzone bardzo konkretnymi rozkazami, które nadto szczegółowo wypełniały dyspozycje szczegółowego planu i koncepcji rozproszenia tłumy.

Niezależnie od tego, czy świadkowie mówią prawdę czy nie, bezspornym jest, że analiza okoliczności wyposażenia jednostek w broń i amunicję oraz analiza okoliczności użycia tej broni, prowadzą do jednoznacznego wniosku, że wersja podana przez Prokuraturę w uzasadnieniu oraz w uzasadnieniu wniosków raportu Urzędów Wojewódzkich, jakoby użycie broni i ostrej amunicji było wynikiem wyłącznie osobistych, niekontrolowanych akcji poszczególnych funkcjonariuszy MO, jest **nieprawdziwa i nielogiczna**.

Okoliczności związane z rozliczeniem amunicji

Podane wyżej fakty wyraźnie wskazują na to, że zarówno po stronie poszczególnych funkcjonariuszy MO, jak i przede wszystkim ich dowódców, istniał obowiązek rozliczenia się z użytej amunicji.

Obowiązek ten dotyczy nie tylko samego sporządzenia notatki o ilości użytej amunicji, lecz przede wszystkim podania szczegółowych okoliczności jej użycia.

W odniesieniu do jednostek ZOMO fakt ten jest na tyle nagminny, że można podejrzewać, iż mamy do czynienia nie tylko z rozbieżnością między tymi danymi, lecz przede wszystkim z tym, że prawdopodobnie funkcjonariusze ZOMO w ogóle nie złożyli oświadczeń o okolicznościach użycia broni, co jednoznacznie wskazuje na złamanie obowiązujących przepisów.

Na niedokładność związaną ze zdaniem broni i amunicji wskazują nie tylko protokoły prowadzone przez służby magazynowe, ale również protokoły badania broni (...).

Wspomniane protokoły wskazują nadto na fakt, że jednostki ZOMO zdały amunicję do magazynu i dokonały stosownych rozliczeń z jej pobrania dopiero w dniu 14 IX 1982 r. a więc w 14 dni po dacie użycia broni (...).

Jeżeli przyjęłoby się, że dowódcy nie wiedzieli i nie akceptowali faktu użycia broni, to niemożliwym byłoby, by następnie przyjęli i zaakceptowali fakt, że broń jest zdawana i rozliczana z amunicji tak niedokładnie i to z 14-dniowym opóźnieniem. Akceptacja takiego postępowania może wynikać z chęci zatarcia śladów i dowodów.

Broń oraz ostra amunicja zostały wydane funkcjonariuszom MO w oparciu o świadome i zgodne z planem działania osób dowodzących i organizujących działania jednostek podległych MSW na terenie Lubina.

Broń i ostra amunicja została wydana funkcjonariuszom bez szczegółowego określenia warunków użycia oraz bez szczegółowego ustalenia w jakiej formie może być wydany rozkaz użycia ostrej amunicji (...). Nie jest opracowane ani wskazane w jakich warunkach i w jakiej formie może być wydany rozkaz użycia ostrej amunicji (...).

Wyposażenie funkcjonariuszy MO w amunicję może oznaczać jedynie to, że osoby dowodzące z góry akceptowały wszystko to, co następnie się wydarzy, a nawet do tego nieobliczalnego zachowania nakłaniały.

Aprobująca postawa wynika przede wszystkim z zachowania dowódców po fakcie użycia broni przez poszczególnych funkcjonariuszy MO. Fakt bowiem niekontrolowania, niezabezpieczenia dopuszczenia do tego, że funkcjonariusze MO zdają broń i amunicję dopiero w 14 dni po zajściu - świadczy jednoznacznie o chęci ukrycia i zatarcia śladów akceptowanego zachowania podwładnych.

Brak jest bezpośredniego dowodu na to, że osoby odpowiedzialne za działania na terenie Lubina w dniu 31 sierpnia wydały konkretny rozkaz konkretnym osobom do strzelania z ostrej amunicji, ale dowody dotyczące okoliczności wyposażenia funkcjonariuszy w broń, ostrą amunicję, sposobu

zabezpieczenia ładu i porządku publicznego na terenie miasta Lubina w dniu 31.08.1982 r. od godz. 14.00 do 22.00

Na podstawie informacji zawartych w nielegalnych wydaniach biuletynu "Solidarność" oraz ze źródeł poufnych w sprawie zorganizowania manifestacji mającej związek z rocznicą podpisania porozumienia w Gdańsku, Szczecinie i Jastrzębiu na Placu Wolności o godzinie 15.30 podejmuje się odpowiednie działania milicyjne.

Zadania te mają na celu zapewnienie ładu i porządku publicznego na terenie całego miasta Lubina ze szczególnym uwzględnieniem wyznaczonego miejsca manifestacji.

1. Zabezpieczenie ładu i porządku na ul. Placu Wolności

a. Zabezpieczenie milicyjne.

- 4 oficerów + 43 funkcjonariuszy mundurowych ze stanu KRMO w tym plutonu NOMO
- 3 + 33 żołnierzy ROMO
- 2 + 20 członków ORMO

b. Rozmieszczenie sił i środków

- Plac Wolności określa się na trzy rejonny wzmocnionych działań
- zwracać szczególną uwagę na ewentualne zagrożenie ze strony młodocianych chuliganów, znanych przestępców, recydywistów znajdujących się w miejscu planowanej manifestacji,
- w przypadku potrzeby użycia siły w działaniach PZ przed ich użyciem por. Dzd. Kłęski za pomocą urządzenia nagłaśniającego z radiowozu egzoai o przystąpienie użycia siły w przypadku niepodporządkowania się wezwaniu,
- miejsce koncentracji siły NOMO określa się na wysokości postoju Taxi przy Placu Wolności,
- użycie broni palnej przez funkcjonariuszy MO tylko wyłącznie w przypadku zagrożenia życia zgodnie z przepisami służbowymi w tym zakresie,
- służby posiłkowe ROMO i ORMO będą wyposażone w środki chemiczne pałki, hełmy, bez broni palnej.

Odpowiedzialnym za wykonanie powyższych zadań czyni się por. Maja

Zabezpieczenie operacyjne

Z uwagi na charakter zdarzenia oraz ewentualnego zagrożenia ładu i porządku publicznego planuje się:

- 7 funkcj. oper. z KRMO do działań wyznaczonych w tłumie zebranych osób przy ul. Placu Wolności

Odpowiedzialny: mł. chor. Stefan Wysocki

- 5 funkcj. oper. z KRMC do zabezpieczenia operacyjnego w rejonie planowanej manifestacji oraz terenu przyległego
- Odpowiedzialnym za wykonanie powyższych zadań czyni się por. Maja

Zabezpieczenie operacyjne

Z uwagi na charakter zdarzenia oraz ewentualnego zagrożenia ładu i porządku publicznego planuje się:

- 7 funkcj. oper. z KRMO do działań wyznaczonych w tłumie zebranych osób przy ul. Placu Wolności

Odpowiedzialny: mł. chor. Stefan Wysocki

- 5 funkcj. oper. z KRMC do zabezpieczenia operacyjnego w rejonie planowanej manifestacji oraz terenu przyległego

Odpowiedzialny: mł. chor. Józef Müller

- 5 funkcj. oper. z KRMO przy użyciu środków technicznych - dwie kamery filmowe oraz 3 aparaty fotograficzne zabezpieczy materiał techniczny w miejscach szczególnie zagrożonych.

Odpowiedzialny: mł. chor. Ludwik Burzmiński

Zabezpieczenie rejonu przyległego do Placu Wolności.

Do zabezpieczenia przeznaczają się 6 funkcjonariuszy do patroli mieszczącej w składzie:

- D-ca sierż. sztab. J. Lubiański
- sierż. sztab. W. Szadkowski
- sierż. sztab. T. Krumin

Patrol ten obejmuje rejon ulic 1000-lecia, Kopernika w pełnym wyposażeniu z długą bronią.

W NASTĘPNYCH ODCINKACH: ŚMIERĆ MICHAŁA ADAMOWICZA * ZACIERANIE DOWODÓW I ŚLADÓW PO POCISKACH * TAJNY RAPORT KW MO W LEGNICY W SPRAWIE WYPADKÓW LUBIŃSKICH

Bezspornym jest, że istnieje rozbieżność pomiędzy zapisem w dokumentacji broni i amunicji a zeznaniami funkcjonariuszy MO. Rozbieżności te dotyczą różnic między dokumentacją a zeznaniami, ale nie wyjaśniono, czy i w jakim momencie funkcjonariusze, zgodnie z cytowanym przepisem, składali oświadczenia o okolicznościach użycia broni.

określenia (czy raczej braku) jej użycia a nadto sposób zacierania przez te osoby dowodów i danych związanych z użyciem broni i amunicji, wskazują na to, że:

UŻYCIE OSTREJ AMUNICJI W LUBINIE W DNIU 31 SIERPNIA 1982 R. PRZEZ JEDNOSTKI PODLEGŁE MSW, A W SZCZEGÓLNOŚCI PRZEZ ZOMO ORAZ NOMO, BYŁO PRZEZ DOWÓDCÓW AKCEPTOWANE.

Marlboro

MARLBORO - amerykańskie, oryginalne - ilości hurtowe, cena - 10 800 zł

GROMAX

Spr. Zygmunt Adamczyk

Kcja Kr. KM MO Lubin

NOTATKA URZĘDOWA

Lubin dnia 31.08.1982r.

W dniu 31.08.1982r. pełniłem obowiązki służbowe na terenie miasta Lubina. Około godz. 18 znajdowałem się na ul. Odrodzenia w okolicy pijalni piwa „Gwarek” kiedy zauważyłem tłum zmiernający w okrzykiem - hura w stronę placu Wolności. Tłum znajdował się na odcinku - poczta, bank, jubiler. Przypuszczałem, że została zaatakowana Nysa służbowa w związku z czym z plut. Michalskim Mariuszem podaliśmy bliżej tłumowi bezpośrednio na ul. Odrodzenia. W pewnym momencie tłum zaczął się wycofywać. Powodem tego był kordon funkcjonariuszy, którzy szli całą szerokością ulicy. Za kordonek jechała służbowa Nysa z osiadcowanymi oknami. Funkcjonariusze idący w kordonek w wyposażeniu posiadali RWG oraz pałki. W pewnym momencie doszły się strzały z broni palnej lecz strzelających nie widziałem. Usłyszałem gwizd przelatującego pocisku nad głową, odruchowo przysiadłem a następnie wycofałem się.

Analiza istotnych elementów przebiegu zajść w dniu 31 sierpnia 1982 r. w Lubinie ze szczególnym uwzględnieniem okoliczności poprzedzających użycie ostrej amunicji.

Potrzeba dokonania tej analizy wynika wyłącznie z faktu, że zarówno Prokuratura Wojskowa, jak i jednostki kontrolujące z ramienia MSW, zgodnie wskazują na to, że broń w Lubinie była użyta jedynie w stanie bezpośredniego zagrożenia skutkującego prawem do obrony koniecznej. Ważna jest nie tylko interpretacja pojęcia obrony koniecznej, ale istotnym jest ustalenie, czy rzeczywiście broń użyta była w stanie bezpośredniego zagrożenia i w odniesieniu do osób, które stanowiły, czy też stwarzały bezpośrednie zagrożenie.

Na użytek tego opracowania należy powołać dowody dotyczące zachowania funkcjonariuszy MO w dwóch miejscach miasta Lubina, w których, w następstwie ich działania, zabite zostały trzy osoby, a w szczególności przebieg zajścia w pobliżu baru „Gwarek” (róg ul. Odrodzenia i Kopernika), gdzie zabici zostali Andrzej Trajkowski oraz Mieczysław Poźniak.

Z zeznań świadków Karlińskiego i Wołodzko wynika, że użycie broni w tym rejonie zostało spowodowane tym, że radiowóz znalazł się w sytuacji uniemożliwiającej dalsze poruszanie się a równocześnie silna grupa ludzi zaatakowała jego załogę, rzucając kamieniami itp. W tych warunkach załoga samochodu, bez rozkazu i bez akceptacji dowódcy, miała rzekomo użyć ostrej amunicji w sytuacji bezpośredniego zagrożenia życia.

Opis dokonany przez tych świadków budzi zasadnicze wątpliwości z uwagi na fakt, że pojazd ostatecznie wycofał się z tego miejsca i odjechał, a co za tym idzie nie istniała sytuacja, w której funkcjonariusze mieli tylko jedną możliwość reagowania.

Wycofanie się samochodu oraz przyznany przez świadka Wołodzko fakt, że jadąc z pl. Wolności, załoga pojazdu nie miała innych środków ani nawet pocisków z gazami związującymi - świadczą może o tym, że użycie broni było przejawem nie obrony, a ataku.

Taką wizję tego zajścia przedstawił inny świadek - również funkcjonariusz MO - Mariusz Michalski. Brał on udział w tym fragmencie zajścia jako funkcjonariusz w tłumie demonstrantów. Z jego relacji wynika, że:

„W pewnym momencie tłum jakby się zaważał i zaczął cofać się do tyłu. Wówczas zobaczyłem, jak całą szerokością ul. Odrodzenia od strony Rynku szedł kordon milicji. Trudno powiedzieć jaki to był oddział, byli ubrani w kaski z przyłbicami. Za nimi jechała nysa, wówczas padły strzały. Po tych pierwszych strzałach (były to strzały pojedyncze) zorientowałem się, że są to strzały z amunicji ostrej (...). Później były to serie krótkie po 2-3-4 pociski. Strzały padały od strony kordonu i jadącej nysy. Zaczęła się panika, ludzie zaczęli uciekać. Przykucnęliśmy, gdyż pociski szły nisko. Nie było to na pewno strzelanie w powietrze. Było to typowe strzelanie na wprost. Kiedy strzały nie ustawały, położyliśmy się do rowu a następnie wycofaliśmy się do tyłu w stronę komendy. Ja, jako funkcjonariusz, nie wydałbym polecenia użycia broni. Sytuacja, jaka wtedy była, nie zagrażała życiu funkcjonariuszy MO. Według mojej oceny nie zachodziła taka sytuacja, by strzelać z ostrej amunicji w kierunku ludzi. Jest to ostateczność a takiej sytuacji, aby użyć broni, nie było.”

Razem z Mariuszem Michalskim, również jako funkcjonariusz MO, w tym samym czasie, gdy została zatrzymana nysa, był obecny świadek Zygmunt Adamczyk. Według jego relacji (...) do użycia ostrej amunicji doszło w następujących okolicznościach:

„Przed nysą szedł kordon. W tym kordonie szli funkcjonariusze ZOMO, byli uzbrojeni w RWG i pałki szturmowe. Broni u nich nie widziałem. Tłum cofał się. Z Mariuszem uszyliśmy strzały. Były to strzały z ostrej amunicji. Ja swiasty kul nie słyszałem. Były to serie krótkie, gdzieś po 5-10 pocisków. My cofaliśmy się w głąb ul. Odrodzenia. Nastąpiło ponowne strzelanie z ostrej amunicji z tą różnicą, że już słyszałem świst kul. Jedną z nich przeleciała blisko mojej głowy. Strzały padały od strony kordonu. Według mojej oceny nie było absolutnie takiej potrzeby, aby używać ostrej amunicji i strzelać w tłum. Tłum cofał się i nie atakował milicjantów kamieniami czy butelkami. Ja tego nie widziałem.”

W rejonie, o którym mowa w relacjach tych świadków oraz dokładnie w tym samym czasie - co wyznacza stwierdzone przez nich fakt zatrzymania się samochodu „nysa” - zginęli od kul funkcjonariuszy Andrzej Trajkowski i Mieczysław Poźniak. W opiniach lekarskich dotyczących ustalenia przyczyn zgonu wskazuje się na fakt, że obydwie osoby zginęły w tym samym czasie i w bezpośredniej odległości.

cdn.

Prokurator Michalak :

Morderstwo nie było przypadkiem. Celem było 1300 amerykańskich dolarów, które Edwardowi H. obiecał odsprzedać Piotr Chmielewski, od pewnego czasu handlujący walutą pod Agencją Banku PeKaO przy ul. Czarneckiego w Legnicy. Należało tylko ofiarę zabić do mieszkania, zagadać, zabić, obrabować, a ciało „wyprowadzić”. Potrzebni byli do tego pomocnicy, ale z tymi nie było problemów. Dwa dni przed zabójstwem wszystko było już ustalone. 14 stycznia 1988 roku Edward H., Ryszard S. oraz Robert H. udali się na legnickie targowisko w poszukiwaniu Piotra Chmielewskiego. Zgodnie z umową w mieszkaniu przy ulicy Inwalidów czekali już na nich Bożena M. i Robert M.

Do spotkania przy targowisku doszło około godziny 13.00. Niedługo później biały „fiacik” Chmielewskiego zaparkował przy ulicy Inwalidów 10/12. Wraz z ofiarą wsiadli do niego trzej oskarżeni z „grupy wypadkowej”. Z czekającym na nich Robertem M. wszyscy udali się do mieszkania, w którym oczekiwała Bożena M. Chwilę trwała dyskusja na temat kursu dolara, w trakcie której raczono się „żytniówką” kupioną wcześniej na melinie. W końcu stało się to, co było zaplanowane. Najpierw pięść, potem siekiera - po czym Chmielewski padł i charczał. Przyduszony dodatkowo rękoma - przestał dawać oznaki życia. Wtedy wyjęto mu z kieszeni dolary a bezwładne ciało zapakowano do jego samochodu. Czy Chmielewski jeszcze żył? Na to pytanie odpowiedź już najprawdopodobniej nie będzie.

Ciało przewiezione zostało przez czworo ze sprawców nad jezioro w Lasku Złotoryjskim. Jeden z oskarżonych udał się tam pieszo wraz z nieletnim Marcinem N. i Sebastianem K. Za nimi udała się jeszcze dwójka nieletnich Agnieszka N. i Andrzej L. Jest prawdopodobne, że wszyscy ci nieletni byli świadkami wcześniejszych wydarzeń, jakie rozegrały się w mieszkaniu na pierwszym piętrze przy ul. Inwalidów 10/12. W tym czasie bowiem, wszyscy czworo przebywali w kuchni mieszkania budynku naprzeciwko.

Po wyniesieniu ciała Piotra Chmielewskiego z samochodu, piątka oskarżonych ułożyła je na ławce nad jeziorkiem, po czym rozpoczęli okładanie go piętami. Po tym Chmielewski nie żył już na pewno. Wtedy przystąpiono do przepołowienia zwłok. Najpierw nożem a później siekierą. Ze skarpy wszystkiemu przyglądali się nieletni świadkowie makabry.

Po zapakowaniu rozpołowionych zwłok do worków foliowych górna część ciała niezwłocznie podrzucono samochodem ofiary w okolice baraków przy ulicy Inwalidów. Nieopodal znajdują się radzieckie koszary... Drugą część zwłok wywieziono do jednej z piwnic przy ulicy Hutników. Ale jeszcze nad jeziorkiem Edward H. nie zapomniał o nieletnich. „Morda w kubek” i 150 tysięcy złotych miało zapewnić milczenie o tym, co widzieli.

Górną połowę zwłok odnalazł następnego dnia obywatel radziecki Jewgienij K. Był 15 stycznia 1988 roku. Drugą część ciała odnalazł dopiero 6 lutego nastoletni chłopak łowiący ryby na terenie nieużytków za halą sportową. Nogi w zdumiewająco dobrym stanie...

„Prokurator Michalak obiecywał 3 miliony za pomówienie Cyganów” - twierdzi oskarżony Ryszard S. przed sądem. Dwie godziny później przeprosza i odwołuje...

CYGAŃSKA SPRAWA

Wzmocniona policyjna obstawa wokół Sądu Wojewódzkiego w Legnicy oraz liczne grupy Cyganów stanowiące publiczność sali rozpraw, to najbardziej rzucający się w oczy sygnał, że „proces stulecia” został wznowiony. Nigdy też w legnickim sądzie nie było tak licznej i tak uważnie rejestrującej przebieg rozprawy grupy miejscowych żurnalistów. Nic dziwnego. Okrutna zbrodnia, wynikiem której była śmierć 25-letniego Piotra Chmielewskiego wstrząsnęła Legnicą. Bo chociaż od chwili mordu upłynęło wiele miesięcy (zabójstwa dokonano 14 stycznia 1988 roku), to zarówno okoliczności związane z przepołowieniem ciała ofiary jak i fakt, że na ławie oskarżonych zasiada piątka obywateli narodowości cygańskiej, budzą dodatkowe emocje.

Przypomnijmy, że tak naprawdę proces rozpoczął się już 25 czerwca br. W tym samym dniu został jednak przerwany, i to jeszcze przed odczytaniem aktu oskarżenia. Przewodniczący składu sędziowskiego Zdzisław Pachowicz dopatrywał się bowiem poważnych uchybień w przeprowadzonym śledztwie. Opinił też nie podzielił Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, do którego odwołał się główny oskarżyciel w procesie, prokurator Leonard Michalak. Tym samym, sprawa mogła powrócić na wokandę. Proceduralna kontra prokuratora i wniosek o zmianę składu sędziowskiego rozpoznającego sprawę również niczego nie przyniosła. We wtorek 17 września wznowiony proces rozpoczął się tak, jakby całej tej formalnej przepychanki nie było.

Akt oskarżenia zarzuca piątce Cyganów rabunkowy mord (choćdo 1300 dolarów) dokonany według z góry ustalonego planu czyli z premedytacją, bądź jak kto woli z zimną krwią. Zarzuca także znowe oskarżonych, którzy wcześniej wspólnie wyrazili zgodę na realizację makabrycznego scenariusza przestępstwa. Zwabienie ofiary do mieszkania, zabójstwo, rabunek, przepołowienie ciała oraz podrzucanie kolejno górnej i dolnej części zwłok (pierwszej natychmiast, drugiej po uprzednim przechowywaniu, najprawdopodobniej w lodówce, po... 3 tygodniach!) w różne części miasta dla zmylenia śladów. Dochodzi do tego i szantażowanie małoletnich świadków przestępstwa...

Nie jest tajemnicą, że szczegółowość opisu przestępstwa zawarta w akcie oskarżenia jest nie tylko pochodną długiego i żmudnego dochodzenia (podejrzanych ujęto po 28 miesiącach działań operacyjnych) ale także, może nawet przede wszystkim, wynika z zeznań, jakie w pierwszej fazie przesłuchań przez prokuratora złożył jeden z oskarżonych, 22-letni Ryszard S., który początkowo przyznał się do popełnienia przestępstwa oraz opisał jego przebieg i udział w nim poszczególnych oskarżonych.

Po kilku miesiącach, jeszcze w śledztwie, odwołał on jednak swoje wcześniejsze zeznania zaprzeczając udziałowi w zbrodni. Nic też dziwnego, że od tego oskarżonego rozpoczął swoje przesłuchania sąd w pierwszym dniu procesu.

na stronie 11

HANDLOWA SPECJALISTYCZNA HURTOWNIA
dla niemowlaków i przedszkolaków

WIEL

Legnica, ul. Kazimierza Wielkiego 14 of. tel. 63-127

SKLEP tel. 244-25

zaprasza w godz. 8.00-16.00
w soboty 8.00-14.00

Johnson & Johnson

ZABAWKI OBUWIE ŁÓŻECZKA WÓZKI ODZIEŻ
ODŻYWKI "BEBIKO", "GERBER", "BOBOFRUTY"
KOSMETYKI RENOMOWANYCH FIRM "BEBE",
"PENATEN", "JOHNSON & JOHNSON"

ACESORIA FIRMY "NUK"

Przyjdź, zobacz, skorzystaj.
Korzystne warunki płatności.
Przy dużych zakupach udzielamy kredytu handlowego.

Na wzgórzach pozostali tylko ci, którzy widzieli jeszcze sens strzelania do radzieckich kolumn na autostradzie. Kiedy Rosjanie zdecydowali się zaatakować, starli się już tylko ze zdemoralizowanymi jednostkami, które nawet nie miały kogo bronić. Wszyscy mieszkańcy wsi w dolinie zostali wysiedleni. Ostatni właściciel zamku, kiedy dowiedział się, że jego żona uciekła do Szwecji, strzelił sobie w łeb. Kończyła się wojna.

Redakcyjny mercedes odważnie szedł w gęsty dym spowijający drogę. Być może, tak właśnie wyglądała ta okolica 46 lat temu. Dziś, to tylko polscy chłopcy wypalali ścier-niska.

Spokojnie dojechaliśmy do baru "Przystań". Dotarliśmy tu nie po to, by spłukać pył bitewny lecz, by spotkać kogoś, kto potrafi nam opowiedzieć o tamtych czasach.

Powodem może było i to, że co jakiś czas pojawiała się w tej wiosce nowa fala poszukiwaczy skarbów. Kiedyś nazywani byli szabrownikami, później były to dobrze wyposażone ekipy z podbudową naukową, dziś są to tylko synowie dawnych niemieckich właścicieli. Zapewne nie szukają ukradzionego przez gubernatora Franka obrazu Rembranta, tylko starej zastawy rodowej.

Mają trudne zadanie. Jeżeli ojciec zakopał skarb w ziemi, to trudno go znaleźć, ponieważ przez te lata znacznie zmieniła się topografia terenu. Nawet Polacy zasadzili tu, przez ten czas, parę drzew. Jeżeli ojciec ukrył skarb w stodole, najpierw muszą upić gospodarza, by potem spokojnie rozkuć połowę zabudowań gospodarczych. A i tak całą akcję może przerwać podwójnie czujny i gotowy do działania Urząd Ochrony Państwa.

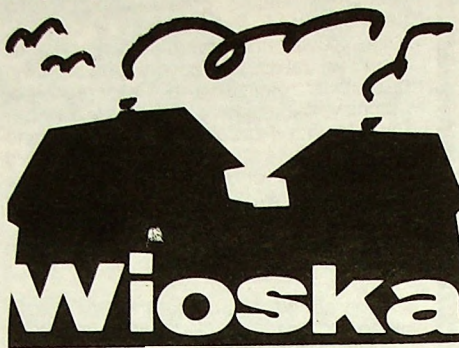
W zasadzie wszystko jest jasne. Nikt już nie da się nabrać na to, że wszystkie dzieła sztuki, jakie Frank wioził ze sobą z Krakowa, zostały gdzieś zakopane. Nie zostały też nigdzie dowieszone, ponieważ wcześniej czy później pojawiłyby się na rynku dzieł sztuki. Skoro zwycięska Armia Radziecka natknęła się na dziedzińcu zamku na skrzyżnię z mikrofilmami, na podstawie których później cała Polska dowiedziała się dokładnie, jak wyglądały zaginione w Wawelu arras, skoro bohaterkiej armii udało się wywieźć książki z ocalałej przecież biblioteki zamkowej, trzeba podejrzewać, że jednostki zajmujące się zbieraniem łupów wojennego, zabrały również cenniejsze przedmioty.

Ze spalonego przez Rosjan zamku polskie dzieci jeszcze przez jakiś czas wnosily rozbrojone miny i muzealne pozostałości junkrowskiego oręża. Polscy nauczyciele zapuszczali się w ruiny w poszukiwaniu resztek kolekcji pamiątek z rozlicznych podróży niemieckich ziemian po całym świecie. Łatwo można było znaleźć łuk bambusowy, maskę rytualną. Później pozostały do zabrania już tylko drzewciki od pieców, których dziś, choć pochodzą z szesnastego wieku, nie chce nawet Muzeum Miedzi.

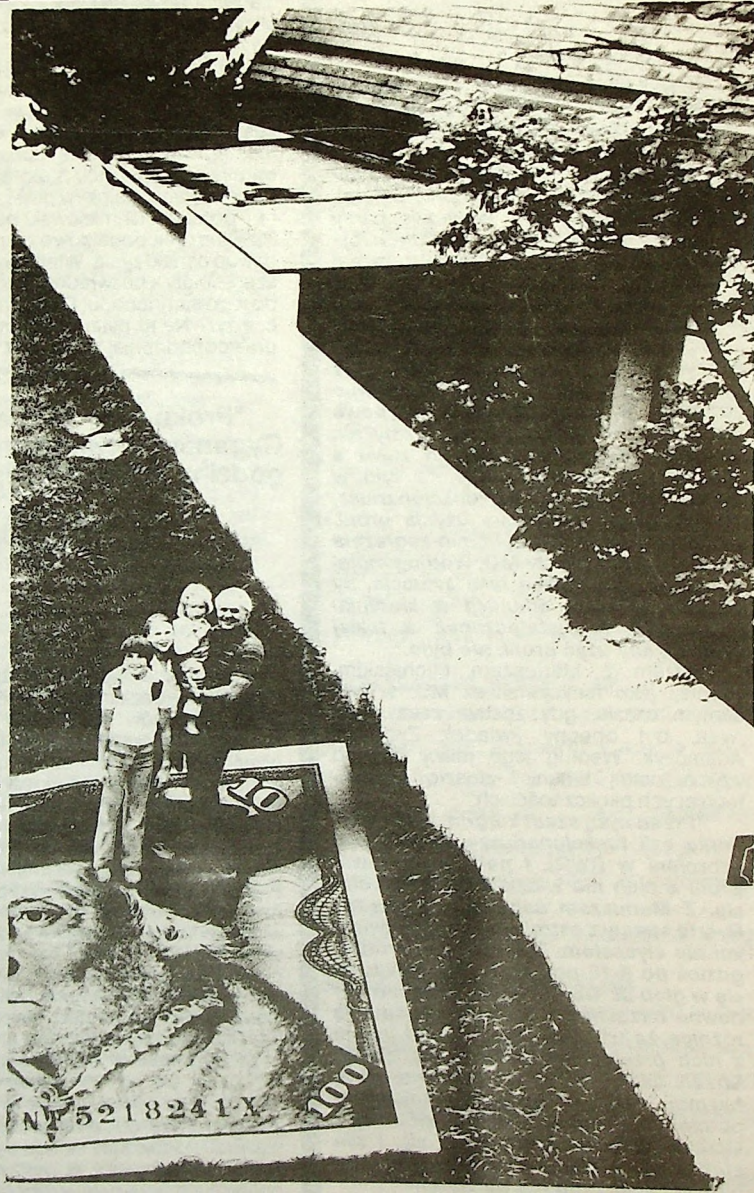
Dziś w pomieszczeniach zamku, nad którymi zachowały się jeszcze sklepienia, tacy, których w czasach świetności nie wpuszczono by nawet do kuchni, piją befty. Po dawnych piwnicach, pod którymi nikt nie będzie szukał ukrytych lochów, chodzą kury. Oranżerie porosły pokrzywy, zabudowania dla fornali zajęto PGR.

Nie jest to jednak koniec tropu wielkich sensacji. Niedaleko wsi jest zabetonowany przez Rosjan szyb, funkcjonujący jeszcze w czasie wojny, kopalni. Cały obszar był kiedyś ogrodzony drutem kolczastym i pilnie strzeżony. Urobek wysokoprocentowej rudy żelaza składowano jednak na hałdach. Wyłącznie nocami Niemcy wywozili coś w niewielkich, strasznie ciężkich skrzynkach. Był to oczywiście uran. Ale i tych faktów nie możemy uznać za sensacyjne odkrycie. Wszyscy geologowie jak jeden mąż pieją, że na tym terenie nie ma godnych eksploatacji złóż tego metalu. Urządzenia z tej kopalni zostały po wojnie przewiezione do Częstochowy.

Tym, co się działo na terenie kopalni w czasie wojny, przez pewien czas interesowało się nawet muzeum obozu koncentracyjnego w Gross Rosen. Przez krótki



SKARBOW



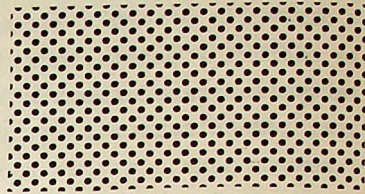
okres komuś wydawało się istotne wystawić w tym miejscu tablicę pamiątkową z nazwiskami więźniów, którzy tu pracowali, a potem zostali zatopieni pod ziemią.

Człowiek, który zbyt późno zdecydował się zostać osadnikiem na ziemiach zachodnich i trafił do tej w siedemdziesięciu procentach zniszczonej wsi, niechętnie opowiada o tych wszystkich zasłyszanych przez lata teoriach na temat skarbu. Z doświadczenia wie, że po ukazaniu się takich informacji w prasie, znów pojawi się paru, którzy zaczną węszyć i wymyślać nowe teorie. Łatwiej mu się opowiada o tych czasach, kiedy ci z za Buga walczyli na weselach i zabawach z tymi z kieleckiego. Z

rozrzewnieniem wspomina jak odbudowywali szkołę, kiedy wszyscy uczniowie stanowili jedną wielką drużynę harcerską. Nawet mówiąc o tym okresie, robi się smutny, ponieważ po tych czasach, kiedy w szkole nie było klas, tylko zastępy, nie pozostał żaden ślad. W latach osiemdziesiątych wszystkie kroniki szkolne zostały oddane na makulaturę.

Pamiętał również zbiórki makulatury w erze, kiedy człowiek cieszył się, jeżeli krążący wiejskimi drogami, pijani czerwonoarmiejcy nie pozbawiali życia, tylko butów lub ubrania. W tej odległej epoce chłopcy przywozili na miejsca zbiórki pełne wozy papieru. Niewiele było takich, którzy między zadrukowanymi kartkami papieru szukali skarbów. Teraz nawet to, co pozostało, może być rozdrapane. Domokrażcy, poszukujący antyków, w każdej chwili gotowi są powrywać z osiemnastowiecznej Biblii wszystkie drzeworyty i wywieźć na sprzedaż do Niemiec.

I mleko było zepsute...



Nie znam się na sztuce. Na wystawy chodzę z czystego snobizmu, więc widziałem parę ważniejszych w tym kraju. Niektóre obrazy znam tylko z reprodukcji w albumach, które nabyłem jako lokatę kapitału. Poza tym ładnie prezentują się na półkach. Na wernisażach pojawiam się wyłącznie w celach towarzyskich. I konsumpcyjnych. Bo na każdym porządnym wernisazu gościom podaje się, przynajmniej symbolicznie, kieliszek wina.

Na piątkowym wernisażu zjawiłem się nieproszony i niezaproszony. Może dlatego spóźniłem się pół godziny? Salka legnickiego salonu BWA przywitała mnie chłodem i ciszą. W kątku na skórzanej kanapie i przyległościach siedziała parka, wyglądająca na bardzo przestraszonych, okularków i facet przypominający otwórcę tytułowej roli (w kiepskiej inscenizacji) w sztuce "Cyrano de Bergerac". Przy stolikach dwie samotne paniąki. I tyle.

Od wynudzonej barmanki (strasznie smutną pracę ma ta dziewczyna) kupiłem arkusik kredowego papieru zatytułowany: "Kazimierz Sramkiewicz. Malarstwo" i ruszyłem obejrzeć "obrazki z wystawy".

Jak już wspomniałem, nie znam się na sztuce, zajmuję się więc stroną techniczną wystawianych dzieł. Z daleka większość prezentowała się niezłe. Kiedy podszedłem bliżej, ujrzałem wyjątkowo spód akrylu nieporadną, olówkową kreskę. Zastanowiła mnie prawie idealna geometria znajdujących się na sklejkach i płótnach figur. Czyżby artysta korzystał z przybornika kreślarza? Szacunek wzbudziło we mnie doskonałe rozplanowanie poszczególnych kompozycji i duże wyczucie koloru. Jak na amatora, to niezłe.

Gdy kontemplowałem poszczególne obrazy, ktoś życzliwy umożliwił mi przeżycie straconych, pierwszych 30 minut wernisażu. Na ekranach trzech telewizorów ujrzałem ten sam obraz: przemawiającego Cyrano (czyżby autor?) i tłumek niewielki ale za to pilnie przypatrujący się obrazom. Zapoznałem się z całą technologią przelewania białego płynu z kotła via filiżanka do kieliszków. Zobaczyłem ludzi pijących ów napój, nie widziałem natomiast skutków spożycia.

Płynem tym okazało się zepsute mleko, napój ratujący nad ranem niedzielnych pijaczków i stanowiący podstawowy składnik tanich i smacznych koktajli bezalkoholowych. Wyobraziłem sobie drobiny ściętego białka pływające w wodnym roztworze albuminy, laktozy i dwutlenku węgla. A w tym wszystkim roje bakterii. Brrr...

Po powrocie do domu przyjrzałem się bliżej zakupionemu w BWA folderowi. Okazało się, że pan Sramkiewicz wcale nie jest amatorem, lecz profesjonalistą o wieloletnim stażu i w dodatku pedagogiem. Czyżby tu tkwiła tajemnica niskich lotów młodego polskiego malarstwa? Pierwsza strona tego "katalogu" pozwoliła mi na rewizję moich przypuszczeń co do osoby Cyrana. To na pewno nie był autor! Uczeszył mnie poziom oprawiania i jakości edytorska "bewuowskiego" wydawnictwa. Wszystkie zamieszczone w nim reprodukcje prezentują się o wiele lepiej niż wiszące na wystawie oryginały. Brawa dla wydawcy!

Pamiętam entuzjazm pani Grażyny Nowak - kierownika Wydziału Kultury i Sportu Urzędu Wojewódzkiego - nareszcie BWA będzie miało godny siebie lokal! Pamiętam, jak podzielałem ten entuzjazm, mimo że byłem klientem mieszczącego się w tych wnętrzach sklepu muzycznego. Pamiętam "pompe" na otwarciu galerii i 200-litrową beczkę piwa na wernisażu wystawy "Promocje'91", pamiętam reklamujący wystawę srebrny samochód. Pamiętam...

Teraz "Pacykarz" ma mniej klientów niż przedtem sklep muzyczny. Wernisaje świecą pustkami. Oczami nie świeci nikt. Nawet "twórcy", niegodnych Biura Wystaw ARTYSTYCZNYCH, niechlujnych reklam mających zachęcić do odbioru Sztuki.

Paluch

Skarżypyta



Sklep przy ul. Łącznej 1 oferuje do sprzedaży części do samochodów zachodnich: łożyska prod. angielskiej i RFN * klocki hamulcowe Girling i ATE * dociski, tarcze oraz kompletne sprzęgła * filtry oleju, powietrza i paliwa * pompy wodne i olejowe * linki sprzęgła i hamulca ręcznego * kable wysokiego napięcia w kompletach i na sztuki * paski klinowe gładkie, zębate oraz typu Micronic * paski rozrządu * profesjonalne narzędzia firmy DRAPER * świece Bosch, Champion, Bern oraz klucze do świec * amortyzatory BOGE do VW * oleje silnikowe CASTROL * galanterię samochodową: chromowane końcówki rur wydechowych, paski ozdobne, odświeżacze, pokrowce uniwersalne, kołpaki, okulary przeciwrefleksowe do jazdy nocnej, korki wlewu paliwa

Jej rówieśnicy i koledzy od dwóch lat już studiuja za rodzicielskie pieniądze. Ona zdecydowała inaczej, zaryzykowała i poszła vabank...

Europejka na własny rachunek

Ewa ma 21 lat. Jest efektowną, dość wysoką, jasną blondynką o małym, nieco perkatym nosku. Zdrowa, silna sylwetka przypominająca nieco młode amerykańskie tenisistki a Ogólnokształcącego w Lubinie, ze świadectwem maturalnym zawierającym **w y ł a c z -** i zahamowań, płacziwą i - czasami - wybuchowo reagującą nastolatką o twarzy dziecka. Decyzja o rezygnacji z podjęcia studiów przez jedną z najlepszych abiturientek ogólniaka, z ponadprzeciętnymi zdolnościami językowymi (niemiecki, rosyjski, angielski, łacina), była zaskoczeniem. Właściwie dla wszystkich...

- Dlaczego nie wystartowałam na studia? Byłam chyba w nie najlepszej formie psychicznej, było trochę szarpaniny w rodzinnym domu, takiego ogólnego zniechęcenia, miotania się. Poza tym, chciałam iść na lingwistykę w Warszawie, a uznałam, że nie mam szans dostać się na te właśnie studia. Było 14 osób na jedno miejsce i nie jest tajemnicą, że aby tam się dostać, trzeba było brać korepetycje u kogoś, kto jest wykładowcą na tym kierunku. Byłam w takim dołku, że nawet nie próbowałam zdawać. I tak przemęczyłam się kilka miesięcy, siedziałam w domu, trochę uczyłam się języków. Aż nie wytrzymałam.

Ucieczka z domu?

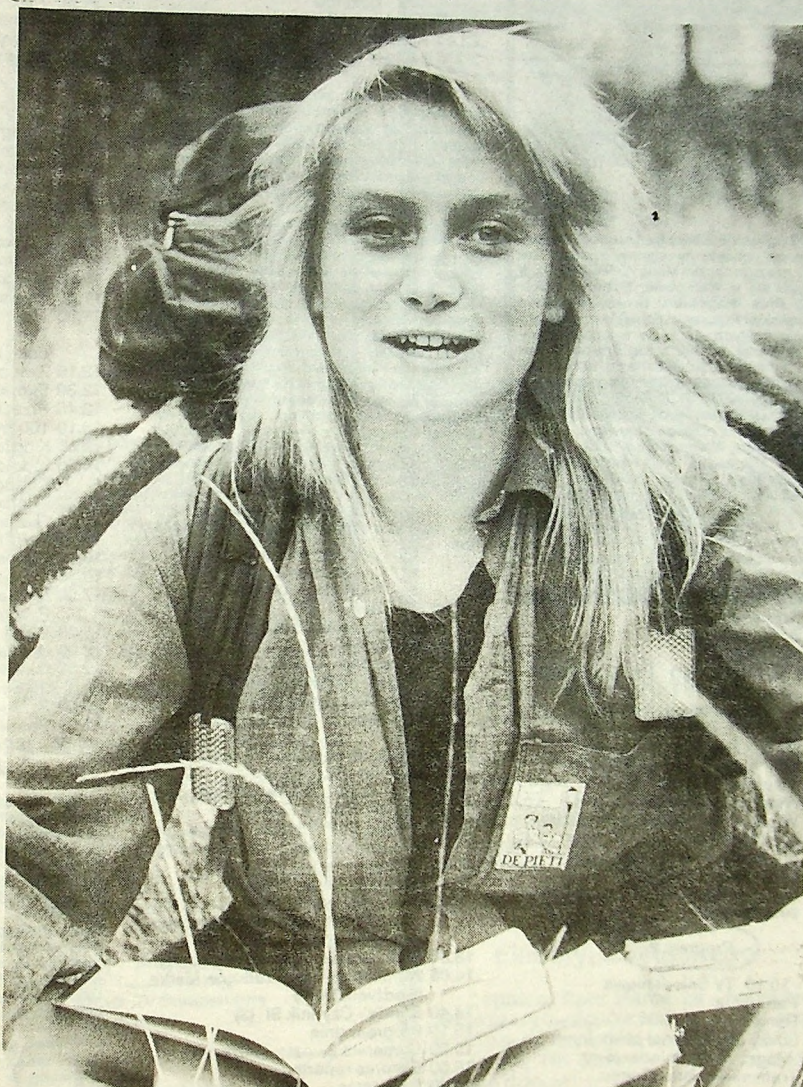
- Postanowiłam wyjechać do Grecji. Mam tam ciotkę, to zawsze jakiś punkt zaczepienia. Poza tym, tak wielu lubinian ciągle wyjeżdża do pracy w tym kraju, a ja - choć to może przykre i niesprawiedliwe - chciałam wyjechać z domu. Planowałam, że popracuję ze trzy miesiące, wrócę i zacznę przygotowywać się do egzaminów na lingwistykę. I przed świętami, w grudniu 1989 roku spałowałam się i pojechałam. U ciotki spędziłam trzy świąteczne dni i niemal natychmiast, bo już w pierwszy dzień po świętach, poszłam do biura załatwiającego Polakom robotę (oczywiście "na czarno") i... rozpoczęłam pracę. Nie, nie miałam problemów z jej znalezieniem.

- Za 60 tysięcy drachm (wówczas ok. 450 dolarów) zostałam gospośią, sprzątaczką, niańką - wszystkim. Z miejscem do spania. Trafiłam niezłe, gdyż pani, dla której pracowałam, bardzo inteligentna osoba, lekarka, której zwierzyłam się, że szukam możliwości studiowania za granicą, pomogła mi znaleźć Instytut Języka Niemieckiego (fundacja Goethego), którego papierek jest potrzebny, by studiować w Niemczech. Gdy poszłam do szkoły, nie mogłam już cały dzień pracować i pani musiała ze mnie zrezygnować. A ja musiałam sobie znaleźć inne źródło pieniędzy. Tym bardziej, że nauka też kosztowała - 20 tysięcy drachm miesięcznie.

- Bardzo często zmieniałam pracę. W jednym miejscu pracowałam średnio 5-6 tygodni. Nie ma co, nasprzątałam się tych willi w bogatych dzielnicach Aten. Tak przeciętnie, jedna to 400 metrów kwadratowych sprzątanina. Każdego dnia chodziłam do innego domu. Takich bardziej stałych miejsc pracy miałam z dziesięć, do tego liczne dorywcze. Tu jakaś klatka schodowa do posprzątania, tam coś innego, i ca-

ty czas (poza wakacjami, w trakcie których też pracowałam) uczyłam się niemieckiego w Instytucie, samodzielnie szlifowałam angielski, w którym, zanim nie nauczyłam się greckiego, porozumiewałam się.

Fot. Krzysztof Raczkowski



21 par skarpetek tygodniowo

- Najdłużej pracowałam w podateńskim klubie kibica jako dziewczyna podająca napoje, robiąca kawę, herbatę i sprząająca. Przez pięć miesięcy, codziennie od 17.00 do 22.00, za 90 tys. drachm miesięcznie. Bardzo mi to odpowiadało, bo rano mogłam się uczyć. Wstawałam codziennie o piętej rano, jechałam do Aten, od 7.00 do 13.00 pierwsza praca, potem szkoła, znowu jazda i do klubu w Maropulo. Wracałam późno, a jeszcze trzeba było zająć się gotowaniem, praniem i miejscem, w którym mieszkałam z dwoma kolegami. A wiadomo jak to jest z chłopami. Polczyłam, że samych skarpetek prałam 21 par tygodniowo, a nakarmić też ich trzeba było...

- Naprawdę nie skarzę się, że było mi jakoś szczególnie ciężko. Grecy również bardzo ciężko pracują, bardzo wielu na więcej niż jednej posadzie, niemal przez cały dzień, do późna. Praca, praca, praca - tak wygląda ten kapitalizm. Zupełnie inaczej niż myśli się o nim w Polsce. Jest normalne, że młodzi równocześnie uczą się i pracują. Jeśli ktoś studiuje, to bardzo często robi dodatkowe kursy językowe, komputerowe, inne. Jeśli młody człowiek chce sobie coś kupić, to od rodziców ustyszy z pewnością - zarób sobie! Pracuj, na dobrą sprawę, za te same stawki, za które ja pracowałam. Doprawdy, w takim otoczeniu nie czułam się upośledzona.

Sex po grecku

- Oprócz pracy, która jest dla Greków niemal całym życiem, pasjonują ich dwie rzeczy. Sex i polityka. Ale sex to niemal obłąd. Mężczyzna za punkt honoru stawia sobie zdobywanie kobiet. Ilość kochanek, to niemal główny temat rozmów towarzyskich Greków. Nie przypadkiem najwięcej, najbardziej ordynarne, ale i powszechne przekleństwo to "malaka", co tłumaczy się jako spermiarz, onanista, impotent. Trudno przejść ulicą, by nie usłyszeć zaczepki, charakterystycznego "pssytt, pssytt", jakim starają się zwrócić uwagę dziewczyny. Jeszcze jak jest blondynką... Potrafi taki iść za nią przez całe miasto. Dzika prostytucja ma jednak niewielkie szanse. W Atenach nie brakuje burdelli, a usługa w nich jest relatywnie tania, coś około 2 tys. drachm. To oczywiście znam z opowieści. Prostytutki są rejestrowane, mają swój związek zawodowy, emerytury... Trzeba tylko uważać przy ofertach pracy w barach. Jeśli dniówka jest podejrzanie wysoka, na przykład 15 tys. drachm, to można podejrzewać, że chodzi o dodatkowe usługi erotyczne. W normalnym "barze bez kobiet" (tak się nazywają) dniówka nie przekroczy dla nas 6-7 tysięcy.

Studia, ale po niemiecku

Przyjechałam teraz do Lubina, ale w Polsce jestem raczej tylko przejazdem. Pobędę cztery, pięć miesięcy i zamierzam wyjechać do Niemiec, na studia. Mogłam już to zrobić i rozpocząć studiowanie siódmego października. Jeszcze z Grecji wysłałam podania do kilku niemieckich uniwersytetów. Cóż, trzeba było się ubezpieczyć. Napisałam do Monachium, Frankfurtu, Freiburga, Konstanz i Augsburga. Chciałam studiować sławistykę, anglistykę - kilka naraz fakultetów filologicznych. I przez Freiburg i Konstanz, te mniejsze uczelnie, zostałam przyjęta. Tyle że trochę zmieniłam plany. Postanowiłam studiować coś, co w przyszłości zrekomensuje mi wysiłek, pracę i zniszczone od pracy ręce. I zwróci mi te koszty. Biznes i administrację. Ponieważ przez pierwsze dwa lata nie ma mowy o żadnym stypendium, znowu będę pracować i uczyć się...

- Muszę liczyć się z kosztami rzędu 100 marek miesięcznie, mam trochę pieniędzy zarobionych w Grecji, powinno starczyć na dłuższy czas. Liczę się jednak z tym, że każda sobota i niedziela to będzie praca. Także każde wakacje. I tak przez siedem lat, bo tyle to będzie trwać. Zamierzam też nauczyć się francuskiego oraz hiszpańskiego, albo włoskiego i wrócić do rosyjskiego, który trochę zaniedbałam. Traktuję to jako inwestycję w przyszłą pracę w Polsce. Mam nadzieję, że do tego czasu zmieni się u nas na tyle, że dostanę dobrą pracę za dobre pieniądze.

Polska, czyli tam...

- Kim się czuję? Kiedy wyjeżdżałam, niewątpliwie byłam zakompleksioną Polką, katoliczką, uwikłaną w te nasze wewnętrzne sprawy, politykę, życie. To minęło. Teraz to, co dzieje się obok mnie, mało mnie obchodzi. Czuję się wyzwolona z całej tej romantyki lektur, patriotyzmów i innych -izmów. Tak, czuję się bardziej obywatelką Europy. Czuję się odważniejsza, mogę powiedzieć, że poznałam życie, które kopnęło mnie niejednym raz, poznałam, co to ciężka praca i trzeźwe spojrzenie na życie oraz ... kapitalizm.

Polska? Tak, to dzieciństwo, szkoła, ale i miejsce, o którym coraz częściej mówię i myślę - tam... W Grecji poczułam, jak to dobrze, że nie jestem w tym kotle, że lepiej być na zewnątrz.

Ewy Olander wysłuchał i zwierzenia zapisał

Grzegorz Żurawiński

KRAJ I ŚWIAT to "AGA TUR"u ZNAK

AGA-TUR

Posiadamy jeszcze wolne miejsca na wczasy krajowe:

- w górach - Bukowina Tatrzańska, Szklarska Poręba, Łądek Zdrój, Kudowa Zdrój i Polanica Zdrój
- nad jeziorami - Wieleń k/Leszna i nad Jeziorem Otmuchowskim
- nad morzem - Łazy

Zagranica:

- 8 dniowe pobyty w apartamentach w Bibione k/Wenecji we Włoszech
- wycieczki do Krainy Fantazji k/Kolonii w Niemczech
- wycieczki autokarowe do Rzymu i Paryża
- przewozy autokarowe do 30 miast Europy

Prowadzimy:

- wynajem autokarów na wycieczki i przewozy wczasowo-kolonijne
- ubezpieczenia "WARTA" w zakresie AC, OC, NW, koszty leczenia oraz likwidację szkód powypadkowych

To tylko część naszej oferty. Przyjdź, zapraszamy do zabytkowej Baszty w Legnicy przy ul. Chojnowskiej 9a. Nasz telefon 294-80.*

CZWARTEK 19 września

Program 1

- 8.00 Wiadomości poranne
- 8.10 Dzień dobry
- 9.35 Przyjemne z pożytecznym
- 10.00 Wyższe napięcie (1) - serial franc.
- 11.30 Sto lat - mag. ubecz. społecznych
- 11.50 Wiadomości
- 12.00 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
- 12.00 Agroszkola
- 12.35 Terra X: Demony na dachu świata - film dok. niem.
- 13.25 Ekspedycja na dno morza: Nowy wizerunek ziemi - serial dok. niem.
- 13.50 Opowieści księżniczki Lilavati
- 14.05 Mieszkamy w Polsce: Karkonosze
- 14.30 Zwierzęta świata: Bzcenna przyroda - serial dok. ang.
- 15.00 My dorosli
- 15.30 Wokół ziemi - Dlaczego się trzęsie
- 16.00 Program dnia
- 16.05 Studio 7 proponuje
- 16.15 Dla młodych widzów: Kwant
- 17.15 Telexpress
- 17.30 Telemuzak - mag. muzyczny
- 18.10 Spin - mag. popularnonaukowy
- 18.30 Podróże do Polski
- 18.50 Magazyn katolicki
- 19.15 Dobranoc: Przypadki Koziołka Matołka
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Wyższe napięcie (1) - serial krym. franc.



Po cyklu telewizyjnych seriali, których bohaterami byli obrońcy prawa ("Crime Story", "Gliniarz i prokurator", "Bergerac", "Van der Valk"), obejrzymy 9 odcinków francuskiego filmu zrealizowanego według zupełnie innej formuły. Bohaterami "Wyższego napięcia" nie są zawodowcy, lecz ludzie przypadkowo, bądź z własnej woli, uwikłani w niezwykłe, pełne dramatyzm wydarzenia. Prowadzą z determinacją prywatne śledztwa, ścigają przestępców lub nieoczekiwanie wpadają na trop spraw, które stają się dla nich źródłem zagrożenia. Intencją scenarzysty było połączenie współczesnej, sensacyjnej narracji z tradycją hitcockowską. Stąd klimat tajemnicy, osaczenia, aura paradoksu, a także próby analizy psychologicznych mechanizmów prowadzących do przestępstwa. Każdy odcinek został zrealizowany przez innego reżysera: Derys Granier-Deferre, Jacques Eitaud, autor wyświetlanej niedawno komedii "Kim jest ten chłopak", Patrick Dromgoole, Raymond Vouillamoz, Gilles Benat, Alain Bonnot, Yves Boisset, John Kaufman, Daniele J. Suissa i Brigitte Soriol. Obsada międzynarodowa.

- 21.35 Pegaz
- 22.00 Studio wyborcze
- 23.00 Wiadomości wieczorne
- 23.25 BBC - World Service

Program 2

- 7.30 - 10.20 TV Śniadaniowa
- 7.30 Panorama
- 7.35 Rano
- 8.10 Łebski Harry - serial anim. franc.-ameryk.
- 8.35 Magazyn TV Śniadaniowej
- 9.00 Transmisja obrad Sejmu
- 16.30 Panorama
- 16.40 Powitanie
- 17.00 Express gospodarczy
- 17.30 Cudowne lata - serial USA
- 18.00 Fakty
- 18.30 Człowiek nie wiadomo skąd, czyli portret Richarda Burtona (2) - film dok. ang.
- 19.30 Z ziemi polskiej: Ślężacy w Teksasie - film dok.
- 20.00 Studio sport: Po piłkarskich pucharach, 2+4 czyli o sportach motorowych
- 21.00 Panorama
- 21.20 Sport
- 21.30 Studio Teatralne Dwójki: Krystyna Kofta - **Pępowina**
- 22.40 Wieczorynka (1)
- 23.40 Studio Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych
- 24.00 Panorama

PIĄTEK 20 września

Program 1

- 8.00 Wiadomości poranne
- 8.10 Dzień dobry
- 9.35 Szkoła dla rodziców
- 10.00 Janosik (12): Pobili się dwaj górale - serial TP
- 11.50 Wiadomości
- 12.00 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
- 12.00 Agroszkola
- 12.20 Ekonomika dla rolnika
- 12.30 Chiny - krajoznawstwo (3): Si-an - miasto przeszłości - serial dok. węgierski
- 13.05 Muzeum XX wieku - Strach (2)
- 13.25 Trudna historia: Awans wsi - pr. dok.
- 14.00 Religia i kościoły w Polsce: Polski Kościół Chrześcijański - Prawo i pokój miłujcie - film dok.
- 14.30 Być tutaj - nie i tak
- 15.00 Telewizja Edukacyjna zaprasza
- 15.50 Uniwersytet Nauczycielski - Polacy 1980 - 1990 - Konflikt i zmiana
- 16.00 Program dnia
- 16.05 Studio 7 proponuje
- 16.15 Dla najmłodszych: Ciuchcia
- 17.15 Telexpress
- 17.30 Tele - Audio - Video
- 18.00 Napoleon (3): Maria Walewska - serial franc.



W trzecim odcinku francuskiego serialu "Napoleon" obejrzymy słynny romans Cesarza z naszą rodaczką Marią Walewską. Akcja rozgrywa się w Warszawie, gdzie po pokonaniu Prus Napoleon tworzy Księstwo Warszawskie. Autorzy ukazują ówczesne wydarzenia polityczne i życie salonowo-towarzystwa. Scenariusz oparty został na dokumentach z epoki, a fabularyzowanej akcji towarzyszy komentarz wyjaśniający przebieg ówczesnych wydarzeń. Krzysztof Zanussi nie pragnął zatem nawiązać do głośnych obrazów na temat historycznego romansu: przedwojennego "Pani Walewskiej" z Gretą Garbo i polskiej "Marysia i Napoleon" Leonarda Buczkowskiego z Beatą Tyszkiewicz. "Maria Walewska" ma charakter fabularyzowanej opowieści paradoksalnej, mającej przybliżyć dzisiejszym widzom postać wciąż popularnego u nas Napoleona. W filmie gra wielu polskich aktorów z Joanną Szczepkowską w roli Marii Walewskiej na czele.

- 19.00 Reflex - pr. public.
- 19.15 Dobranoc: Bouli
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Miasteczko Twin Peaks - serial USA
- 20.55 ABC Ekonomii - Gospodarka rynkowa a gospodarka planowa
- 21.00 Zespół Zapis przedstawia...
- 21.40 Trzy dekady rocka w Polsce - To tylko rock and roll
- 22.40 Wiadomości wieczorne
- 23.00 Wiersze na dzień powszedni - Dzień dziesiąty
- 23.05 Siódemka w Jedyńce
- 23.40 BBC - World Service
- 0.10 Noc z gwiazdami - pr. rozrywkowy ze Szczecina

Program 2

- 7.30 - 10.10 TV Śniadaniowa
- 7.30 Panorama
- 7.35 Rano
- 8.10 Lucky Luck - serial anim. franc.
- 8.35 Magazyn TV Śniadaniowej
- 9.00 Transmisja obrad Sejmu
- 16.30 Panorama
- 16.40 Powitanie
- 16.45 Program regionalny
- 18.00 Fakty
- 18.30 Program regionalny
- 20.00 XXXIV. Międzynarodowy Festiwal Muzyki Współczesnej: Warszawska jesień
- 21.00 Panorama
- 21.20 Studio Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych
- 21.30 Sport - Finał Grand Prix w lekkiej atletyce - Barcelona 91
- 22.00 Nie zawsze musi być kawior (11) - serial niem.
- 23.00 Lepiej późno niż wcale - magazyn
- 24.00 Panorama
- 0.05 Lepiej późno niż wcale - magazyn
- 0.30 Studio sport - Finał Grand Prix w

SOBOTA 21 września

Program 1

- 7.30 Program dnia
- 7.35 Wszystko o działce
- 8.00 Wiadomości poranne
- 8.10 Rynek - Agro
- 8.40 Na zdrowie - pr. rekreacyjny
- 9.00 Ziarno - pr. red. katolickiej
- 9.25 5-10-15 - oraz film z serii: Wojownicze zówwie Ninja
- 10.55 Ścieżki jawne - wojsk. mag. public.
- 11.20 Telewizyjny koncert życzeń
- 11.50 Wiadomości
- 12.00 Wędrowniki dalekie i bliskie: Sztylety i magia - film dok. indonezyjski
- 12.35 My i świat
- 12.55 Siódemka w Jedyńce - franc. pr. satelitalny
- 13.45 Skierniewickie święto - reportaż
- 14.00 Walt Disney przedstawia: Kacze opowieści - Szalony rumak (2)
- 15.15 Z archiwum Teatru Telewizji: Juliusz Kaden-Bandrowski: Zapiski majora Pycia
- 17.15 Telexpress
- 17.30 Butik - magazyn
- 18.00 Vivian Leigh - Więcej niż Scarlet - film dok. USA
- 19.15 Dobranoc: Domel
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 XVI Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni - Uroczyste wręczenie nagród
- 21.35 Sportowa sobota - Walka o tytuł zawodowego mistrza świata w kick - boxingu
- 22.20 Wiadomości wieczorne
- 22.40 Koncert Boba Geldofa
- 23.45 Mad Max II - film austral.

W 1979 roku niskobudżetowy film o bezwzględny mścicielu Maksie Rockatanskim stał się superprzebojem kasowym w Australii. Rok później - także w USA i w Europie. Ta brutalna historia, rozgrywająca się na bezludnych australijskich szosach, była niepozabawioną swoistej poezji. Ponury urok herosa w skórzanej kurtce z nieodłączną strzelbą o uciętej łufie oczarował wielu widzów. Mel Gibson zdobywał pozycję supergwiazdy. Nic więc dziwnego, że w dwa lata po premierze "Maxa..." pojawił się dalszy ciąg. Film nakręcony z dużym udziałem amerykańskiego kapitału i z myślą o amerykańskim rynku. Poępna zgrabność oryginału ustąpiła miejsca widowiskowości. Sam Mad Max przeobraził się w bohatera, przypominającego Johna Wayne'a lub Humphreya Bogartę, a tylko w niewielkim stopniu pozostał dawnym Maxem. Reżyser George Miller udowodnił, że dobrze zna klasykę amerykańskiego kina: finałowy rajd ciężarówką jest brawurowym pastiszem fordowskiego "Dyżansu". Z tym że zamiast Indian, występują małowniczy, zdegenerowani bandyci przyszłości, a wyczyny kaskadera wydają się chwilami wręcz niewiarygodne. Sukces został powtórzony. Nic więc dziwnego, że w 1985 r. powstała trzecia część filmu.

Program 2

- 7.30 Panorama
- 7.35 Bellona - mag. wojskowy
- 8.05 Powitanie
- 8.15 Jetsonowie - serial USA
- 8.40 Magazyn TV Śniadaniowej
- 9.15 Kad - teleturniej filmowy
- 9.40 Magazyn TV Śniadaniowej
- 10.00 CNN
- 10.10 Studio sport - Grand Prix w lekkiej atletyce - Barcelona 91
- 10.40 Tacy sami - wyd. w jez. migowym
- 11.00 Polska Kronika Filmowa
- 11.10 Akademia Polskiego Filmu: Kapelusze pana Anatola - komedia satyryczna
- 12.40 Wywiady Ireny Dziedzic
- 13.00 Zwierzęta świata: Bzcenna przyroda (1) - Nosorożce w odwrocie - film dok. ang.
- 13.30 Klub Yuppies - pr. dla młodzieży
- 14.00 Wzrockowa lista przebojów Marka Niedźwieckiego
- 14.40 Sonda - Czynniki SI (3)
- 15.10 Program dnia
- 15.20 Camerata 2 - mag. muzyczny
- 16.00 Ekspres reporterów
- 16.30 Panorama
- 16.40 6 z 49 - teleturniej
- 17.10 Film fabularny
- 18.00 Fakty
- 18.30 Wielka gra - teleturniej
- 19.30 Galeria 38 milionów - Letnia Akademia Sztuk w Salzburgu
- 20.00 XXVI Międzynarodowy Festiwal Oratoryjno - Kantatowy Wratysława Cantans - Kronika Festiwalu
- 21.00 Panorama
- 21.20 Bez znieczulenia
- 21.35 Akatyst ku czci Bogurodzicy
- 21.40 Jesień idzie - nie ma na to rady. Koncert na górze szczykowej w Jeleniej górze
- 22.00 Kennedy (3) - serial USA
- 23.00 Jesień idzie - nie ma na to rady
- 24.00 Panorama
- 0.05 Jesień idzie - nie ma na to rady

NIEDZIELA 22 września

Program 1

- 7.55 Program dnia
- 8.00 Tydzień
- 9.00 Teleranek oraz film z serii: Dzieci z Bullerbyn (3)
- 10.30 Al - Kibla - Kierunek na Mekkę (2): Pustynia, rzeczywistość i złudzenie - serial dok. hiszp.
- 11.00 Notowania, czyli co się oplota rolnikowi
- 11.25 Telewizyjny koncert życzeń
- 11.55 Miednoje - wojsk. pr. dok.
- 12.20 Tęczywo Music - Box
- 13.05 Magazyn Morze
- 13.25 Dzieje kultury polskiej - Królestwo bez korony - film dok.
- 14.25 Pieprz i wanilia: W krainach zielonego smoka i śpiewających syren - Tam, gdzie żyje się sto lat...
- 15.05 Telewizjer
- 15.35 17 dróg do ojca: Spotkanie młodzieży świata z Ojcem Świętym
- 16.05 Telewizyjny Teatr Rozmaitości: Jerome Kilty - Kochany kłama (2)
- 17.00 Na cenzurowanym (1)
- 17.15 Telexpress
- 17.30 Piknik Country - Mrągowo '91 (3)
- 18.20 Na cenzurowanym (2)
- 19.00 Wieczorynka: Walt Disney przedstawia - Gumisie
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Uśmiechy szczęścia (2) - serial USA
- 20.55 Sportowa niedziela
- 21.30 7 dni - świat
- 22.00 Kombi - 15 lat - Koncert jubileuszowy (1)
- 23.00 Wiadomości wieczorne

Program 2

- 7.50 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
- 8.25 Film dla niesłyszących: Uśmiechy szczęścia (2) - serial USA
- 9.15 Magazyn TV Śniadaniowej
- 9.30 Kłasztory polskie - Benedyktyni
- 10.00 CNN
- 10.10 Magazyn TV Śniadaniowej
- 10.20 Program lokalny
- 10.50 Magazyn przechodnia
- 11.00 Pobratymcy - reportaż
- 11.30 Podróże w czasie i przestrzeni - Terra X: Śnieżny klejnot - serial dok. niem.
- 12.15 Zwierzęta wokół nas - Podaj łapę
- 12.30 Express Dimanche
- 12.45 Przecież to znamy
- 13.10 100 pytań do...
- 13.50 Kino rodzinne: Dakteri - serial USA
- 14.50 Studio sport Formuły I - Grand Prix Portugalii
- 15.20 Polacy - profesor Aleksandra Ślaska - film dok.
- 16.00 Jaś Fasola - pr. rozrywkowy
- 16.30 Panorama
- 16.40 Rebusy - teleturniej
- 17.00 Studio sport Formuły I - Grand Prix Portugalii
- 18.00 Bliżej świata - przegląd TV SAT
- 19.00 Wydarzenia tygodnia
- 19.30 Galeria Dwójki - Marianna i Marek Jaromscy
- 20.00 Przeboje B. Kaczyńskiego
- 21.00 Panorama
- 21.20 Miłość na śmierć i życie (1) - film USA

Akcja tego dwuczęściowego dramatu psychologicznego rozgrywa się w rodzinie tyranizowanej przez despotalnego ojca. David mieszka z żoną Lindą, jej młodszą siostrą Paiti i dorastającą córką Cinnamon. Pozbawiony skrępowań moralnych, stopniowo uzależnia od siebie młodzieńkę, stopniowo usuwa z życia prezenty i obiecuje szczęśliwe przyszłe życie. Wykorzystując ich lekkość za prawdziwym domem, którego były pozbawione w dzieciństwie, namawia je w końcu do zbrodni, gwarantując bezpieczeństwo i bezkarność. Dziewczyny odkrywają jednak prawdziwą intencję Davida i doprowadzają do jego skazania.

Film został oparty na autentycznych wydarzeniach, ukazanych w sposób dramatyczny. W warstwie psychologicznej "Miłość na śmierć i życie" jest studium patologicznego charakteru mężczyzny, zmuszającego do zbrodni córkę i wychowanicę. Żywa akcja, typowa dla amerykańskiej produkcji telewizyjnej, wciąga widzów w ten ponury dramat rodzinny.

- 22.50 Pies czyli kot
- 23.00 Mad'ame Irene
- 24.00 Panorama

TAXI NA TELEFON
258-15

PONIEDZIAŁEK 23 września

Program 1

- 13.25 Wiadomości
- 13.35 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
- 13.35 Język francuski (4) - pr. red. francuskie (wersja oryginalna)
- 14.15 Język niemiecki - pr. red. niemieckie (wersja oryginalna)
- 14.50 Język angielski - pr. red. angielskie (wersja oryginalna)
- 15.30 Uniwersytet Nauczycielski: Prezentacja
- 16.00 Program dnia
- 16.05 Studio 7 proponuje
- 16.15 Luz - pr. nastolatów
- 17.15 Telexpress
- 17.30 Program rozrywkowy
- 17.55 Studio sport
- 18.05 Kraje, narody, wydarzenia
- 18.50 Alf - serial USA
- 19.15 Dobranoc: Reksio
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Teatr Telewizji: Jacek Abramow - Nowe wyzwanie - **Derby w pałacu**
- 21.50 ABC ekonomii - Jak ustala ceny
- 22.00 Studio wyborcze
- 23.00 Wiadomości wieczorne
- 23.20 Wiersze na dzień powszedni - Dzień jedenasty
- 23.25 BBC - World Service

Program 2

- 16.30 Panorama
- 16.40 Powitanie
- 17.00 Studio sport
- 17.30 Lekarz też człowiek (3): Stawa - serial ang.
- 18.00 Fakty
- 18.30 Ojczyzna - polszczyzna
- 18.45 Seans filmowy
- 19.25 Zapraszamy do Dwójki
- 19.30 Camerata 2 - Warszawska Jesień '91
- 20.00 Bez emocji
- 21.00 Panorama
- 21.20 Sport
- 21.30 Z dziejów parlamentaryzmu - Pod zaborami
- 21.50 Marie w błękitnym mundurze (4) - serial franc.
- 23.05 Ekstra (2): Sport i piątko - serial dok. wł.
- 24.00 Panorama



SOBOTA PR. 1.1400

SZALONY
RUMAK

Na zachód podąża karawana ujeżdżaczy i wędrowników. Urządzący pokaz wzięcia na dziki konie. Tytułowy bohater filmu nie chce poddać się złowrogim...

REWEX

polaca rewelacyjne tablice rejestracyjne aluminowe do 7 dni termin oczekiwania na 1, Legnica, ul. Legnicka 1, tel. 283...

PONIEDZIAŁEK 23 września

Program 1

- 13.25 Wiadomości
- 13.35 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
- 13.35 Język francuski (4) - pr. prasje-francuskie (wersja oryginalna)
- 14.15 Język niemiecki - pr. prasje niemieckie (wersja oryginalna)
- 14.50 Język angielski - pr. prasje angielskie (wersja oryginalna)
- 15.30 Uniwersytet Nauczycielski: Prezentacje
- 16.00 Program dnia
- 16.05 Studio 7 proponuje
- 16.15 Luz - pr. nastolatów
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Program rozrywkowy
- 17.55 Studio sport
- 18.05 Kraje, narody, wydarzenia
- 18.50 Alf - serial USA
- 19.15 Dobranoc: Reksio
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Teatr Telewizji: Jarosław Abramow - Newerly - Derby w pałacu
- 21.50 ABC ekonomii - Jak się ustala ceny
- 22.00 Studio wyborcze
- 23.00 Wiadomości wieczorne
- 23.20 Wiersze na dzień powszedni - Dzień jedenasty
- 23.25 BBC - World Service

Program 2

- 16.30 Panorama
- 16.40 Powitanie
- 17.00 Studio sport
- 17.30 Lekarz też człowiek (3): Sława - serial ang.
- 18.00 Fakty
- 18.30 Ojczyszna - polszczyzna
- 18.45 Seans filmowy
- 19.25 Zapraszamy do Dwójki
- 19.30 Camerata 2 - Warszawska Jesień '91
- 20.00 Bez emocji
- 21.00 Panorama
- 21.20 Sport
- 21.30 Z dziejów parlamentaryzmu - Pod zaborami
- 21.50 Marie w błękitnym mundurze (4) - serial franc.
- 23.05 Ekstra (2): Sport i pieniądze - serial dok. wł.
- 24.00 Panorama

WTOREK 24 września

Program 1

- 8.00 Wiadomości poranne
- 8.10 Dzień dobry
- 9.10 Domowe przedszkole
- 9.35 Gotowanie na ekranie - mag. kulinarny
- 10.00 Świadkowie muszą zginąć - film przygod. rumuński

Akcja tego przygodowego filmu toczy się pod koniec ubiegłego wieku. Stary bohater Costache Vulpescu, właściciel drogowych kłopotów, umiera w podejrzanych okolicznościach. Przed śmiercią ukrywa skarby i prosi przyjaciół o przekazanie ich córce Roxanie, uczącej się za granicą. Skarbem zaczynają interesować się krewki i bankierzy. Roxanie pomagają jednak dwaj sympatyczni awanturnicy. Dzięki nim dziewczyna odzyskuje spadek po ojcu. Żywa, przygodowa akcja wyróżnia ten film wśród innych w produkcji rumuńskiego kina, poddanego w czasach komunistycznych wyjątkowo ostrej kontroli propagandowej i ideologicznej.

- 11.50 Wiadomości
- 12.00 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
- 12.00 Agroskoła
- 12.30 W dół po drabinie wiodącej ku górze - film dok. radz.
- 12.45 Fizyka - Ruch krzywoliniowy
- 13.15 Ptaki kosmonauci - film dok.
- 13.35 Chemia - Budowa atomu
- 14.05 Przybysze z Matplanety - Pechowy słoń
- 14.35 Przygody kapitana Remo
- 14.50 Świadkowie przeszłości: Zapach rodzinnego domu - film czechosł.
- 15.05 Arikituu koihu - film dok. czechosł.
- 15.20 Sezam - mag. popularnonaukowy
- 15.45 Klub Midi
- 16.00 Program dnia
- 16.05 Studio 7 proponuje
- 16.15 Dla dzieci: Tik-Tak
- 16.45 Kino Tik-Taka: Przygody misia Ruxpina - serial anim. ang.
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Listy o gospodarce
- 18.00 Piłkarska kadra czeka
- 18.10 W Sejmie i Senacie
- 18.30 Królik Bugs przedstawia - serial anim. USA
- 18.55 Program publicystyczny
- 19.15 Dobranoc: Pif i Herkules
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Mleczna droga - film polski

Kolejny film telewizyjny Andrzeja Kondratiuka został zrealizowany w formie poetyckiej opowieści ludowej. Bohater, mężczyzna już stary, pragnie za wszelką cenę osiągnąć młodość i wygładzić. Zwraca się do znachorki mającej opinię miejscowej czarownicy. Aplikuje ona mężczyźnie odmładzającą kurację, która nie przynosi jednak spodziewanych efektów. Stary człowiek nie odzyskuje młodzieńczego wyglądu. Jedynie serce ma nadal młode, jest pełen wigoru i namigności. Podobają mu się kobiety, nawet śmierć jawi mu się pod postacią nagiej dziewczyny... W jej ramionach bohater osiąga swój cel.

Andrzej Kondratiuk zrealizował "Mleczną drogę" skromnymi środkami, z niewielkim gronem współpracowników. Motyw faustowski połączył z poetycką atmosferą wiejskiego pejzażu i ludowej przypowieści.

- 21.35 ABC ekonomii - Wzrost gospodarczy i koniunktura
- 22.00 Studio wyborcze
- 23.00 Wiadomości wieczorne
- 23.25 BBC - World Service

Program 2

- 7.30 - 10.10 TV Śniadaniowa
- 7.30 Panorama
- 7.35 Rano
- 8.10 Denver - ostatni dinozaur - serial anim. franc.-ameryk.
- 8.35 Magazyn TV Śniadaniowej
- 9.00 W labiryntach - serial TP
- 10.00 CNN
- 16.30 Panorama
- 16.40 Powitanie
- 17.00 Przegląd kronik filmowych
- 17.30 Pod wspólnym dachem (12): Kormornik - serial franc.
- 18.00 Fakty
- 18.30 Modlitwa wieczorna
- 18.50 Sztuka świata zachodniego (4) - serial dok. ang.
- 19.20 Narodziny galerii - film dok.
- 20.00 Studio tajemnic - Wieża Babel 1991
- 20.25 Mistrzowie współczesnego kina - Grzegorz Królikiewicz
- 21.00 Panorama
- 21.20 Sport
- 21.30 Rozmowy o cierpieniu
- 21.45 Dorastanie (7) - serial TP
- 22.55 Non Stop Kolor - magazyn
- 24.00 Panorama

ŚRODA 25 września

Program 1

- 8.00 Wiadomości poranne
- 8.10 Dzień dobry
- 9.10 Domowe przedszkole
- 9.35 Głowa do góry - pr. poradniczy
- 10.00 Dynastia - serial USA
- 11.50 Wiadomości
- 12.00 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
- 12.00 Agroskoła
- 12.30 De Gaulle - ciągle wyzwanie (3): Komuniści i my - serial dok. franc.
- 13.25 Swego nie znacie - Katalog zabytków: Opatów
- 13.35 Turniej - film dok.
- 14.10 Telewizyjny słownik biograficzny historii najnowszej - generał Stanisław Grzmot-Skotnicki
- 14.50 Wokanda historii - Aleksander Wielopolski
- 15.30 Uniwersytet Nauczycielski - Nauka demokracji
- 16.00 Program dnia
- 16.06 Studio 7 proponuje
- 16.15 Sami o sobie - magazyn
- 16.45 Kino nastolatów: Wychowawca (4) - serial prod. USA
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Szumy, zlepy i ciągi... (1) - pr. rozrywkowy
- 17.55 Klinika zdrowego człowieka - Lekki
- 18.30 Encyklopedia II wojny światowej - Podwodna wojna (2)
- 19.00 Zielona linia - pr. rad. rolnej
- 19.15 Dobranoc: Lunetka, Marcin i... lodowisko w kratkę
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Dynastia - serial USA



Nowa postać kobieca pojawiła się w "Dynastii": Amanda - "nowa" córka Alexis. Fola Catherine Oxenberg w tym serialu oraz Lady Di w filmie "Romans Charlesa i Diany", to najbardziej znane kreacje tej młodej aktorki. Ma 29 lat i jest córką amerykańskiego milionera Howarda Oxenberga. Była "zaręczona" z George'em Hamiltonem, Peterem Bartonem i synem Rogera Moore'a - Geoffreym, ale teraz nie chce zdradzić nazwiska ojca swojej młodszej córki Indii. Mówi: - To nieważne. On wie, że ma dziecko, a ja czuję się naprawdę szczęśliwa. Na rok zamierzam się wycofać z życia zawodowego, żeby dać Indii maksimum serca i opieki.

- 20.55 ABC ekonomii - Sprzedaż i marketing
 - 21.00 Spotkanie z rzecznikiem praw obywatelskich - prof. Ewa Łętowska
 - 21.15 Camerata 2 przedstawia - Lata płożacane, lata szare Stefana Kisielewskiego
 - 22.00 Studio wyborcze
 - 23.00 Wiadomości
 - 23.20 Wiersze na dzień powszedni - Dzień dwunasty
 - 23.25 Art - magazyn
 - 23.50 BBC - World Service
- Program 2**
- 7.30 - 10.10 TV Śniadaniowa
 - 7.30 Panorama
 - 7.35 Rano
 - 8.10 Ulisses 31 - serial anim. franc.-ameryk.
 - 8.35 Magazyn TV Śniadaniowej
 - 9.00 W labiryntach - serial TP
 - 10.00 CNN
 - 16.40 Powitanie
 - 17.00 Punkt widzenia
 - 17.30 M.A.S.H. - serial USA
 - 18.00 Fakty
 - 18.30 National Geographic: Poszukiwacz (4) - serial dok. USA
 - 19.30 Z ziemi polskiej - O rdność i sprawiedliwość - film dok.
 - 20.00 Moje książki - Ludwik Jerzy Kern
 - 20.20 Rejs po Dnieprze - reportaż
 - 21.00 Panorama
 - 21.20 Sport
 - 21.30 Zabić skazanego - film fab. ang.-ameryk.
 - 23.00 997 - Kronika Kryminalna
 - 24.00 Panorama

MOJE VIDEO

PIWO

Trzej sympatyczni pechowcy stają się nagle gwiazdami reklamówek piwa Norbecker. Kampanią reklamową kieruje bezwzględna specjalistka, pani Tucker. Owi pechowcy, to właściwie poczciwe chłopaki i w finale wybiorą ryzyko życia na własny rachunek, a nie gwiazdorstwo w reklamowym światku iluzji.

W tym skromnym filmie, którego część zdjęć nakręcono w Toronto, wyraźnie porbrzmiewają echa tak głośnych filmów, jak "Twarz w tłumie" Kazana czy "Sieć" Lumeta. Podobnie zgryźliwy ton, podobne pomysły fabularne, a nawet kopiowanie gry aktorskiej - Loretta Swit wyraźnie, ale bez powodzenia naśladuje Faye Dunaway. Jednak charakterystyka postaci jest powierzcowna, a film rozpada się na ciąg mało zabawnych satyrycznych skądzów. Jednym z nich jest złośliwy pastisz telewizyjnego "show".

Jednym z nielicznych atutów, i to też nie wykorzystanym, jest gra Ripa Torna, mistrza ról drugoplanowych, który tworzy ciekawą postać reżysera-alkoholika.



BEER. R. Patrick Kelly. Występują: Loretta Swit, Rip Torn, Kenneth Mars, David Alan i inni. USA 1985, ITI.

ROCK (i OKOLICE)

Po długiej, wakacyjnej przerwie wraca na nasze łamy rock'n'rollowa rubryka.

Koncert stulecia w Głogowie!

Tego jeszcze nie było! Pod zamkiem książąt głogowskich zagrają Armia, Proletariat, Defekt Mózgu, De Facto i Jazz. Impreza pt. "Krzyż i szybkość..." odbędzie się 21 września o godz. 19. Organizatorzy zapewniają rewelacyjne nagłośnienie i oświetlenie, oraz, być może, wielki pokaz

możliwości polskiej pirotechniki. Mają nadzieję, że pogoda dopisze, bo wszystko wydarzy się na wolnym powietrzu. Bilety kosztują 40 tys. zł, ale... Dychę tańsze można kupić w przedsprzedaży: w Głogowie - w sklepie "Blues 2000" w kinie "Jubilat" i w Legnicy w sklepie filatelistycznym w Rynku, naprzeciwko "Savy".

Muzyczne Radio Legnica jeszcze nadaje. Można go słuchać prawie co drugi dzień, w godzinach 20-24, na falach ultrakrótkich w paśmie 66,2 MHz. W najbliższą niedzielę o 11.00 hard-core-punkowa ucztą.

POLECAMY to

CZWARTEK 19.09. Januarego, Konstancji

Lubin, DK ŻURAW - koncert zespołu "Noce Boogie" i ich goście, g. 18.00
Legnica, Dom Harcerza - konkurs układania kwiatów, g. 16.00
Legnica, SDK "Kopernik" - debiowy turniej tenisa stołowego, g. 16.30.

PIĄTEK 20.09. Filipiny, Eustachego

Legnica, Dom Harcerza - podsumowanie pracy zastępów NAL, g. 16.00, ognisko "Szarym Szeregum częścią", g. 18.30
Lubin, DK Żuraw - koncert zespołu "Noce Boogie", g. 18.00
Legnica, Centrum Sztuki - Teatr Dramatyczny - "Julia do Williama", g. 12.00

SOBOTA 21.09. Jonasza, Mateusza

Legnica, Dom Harcerza - festyn rekreacyjny "Pożegnanie lata": bieg patrolowy, g. 9.00; podsumowanie konkursu plastycznego "Nie zapomnij o letniej przygodzie", g. 11.00
Legnica, SDK Kopernik - projekcja bajek video, g. 11.00
Legnica, Centrum Sztuki - Teatr Dramatyczny - inauguracja Klubu Gońca Teatralnego; gośćmi spotkania będą: Ma-

ciej Nowak - redaktor naczelny "Gońca Teatralnego" i dyrektor Centrum Edukacji Teatralnej Dzieci i Młodzieży w Gdańsku, Joanna Szczepkowska, legnicki zespół teatralny oraz uczniowie eksperymentalnej klasy I LO w Legnicy (przedstawią fragment spektaklu "Opis obyczajów"), g. 16.00; "Julia do Williama", g. 19.00

NIEDZIELA 22.09. Tomasza, Maurycego

Lubin, DK Żuraw - programy muzyczne, g. 16.00 - 20.00
Legnica, Centrum Sztuki - Teatr Dramatyczny - koncert Stanisława Sojki, g. 18.00

PONIEDZIAŁEK 23.09. Tekli, Bogusława

Lubin, DKZM - turniej brydżowy, g. 17.00

WTOREK 24.09. Gerarda, Teodora

Legnica, Dom Harcerza - film fabularny "Czarne stopy", g. 16.00
Lubin, DK Żuraw - Scena młodych - Grzegorz Panek, g. 18.00
Legnica, Centrum Sztuki - Teatr Dramatyczny - "Julia do Williama", g. 12.00

ŚRODA 25.09. Aurelii, Ładysława

Lubin, DK Żuraw - giełda muzyczna i video, g. 16.00
Legnica, Dom Harcerza - "Mój instrument i ja", spotkanie z młodymi, utalentowanymi muzykami, g. 16.00
Legnica, SDK Kopernik - spotkanie Klubu Seniora, g. 16.30, filmy video, g. 17.00
Legnica, Centrum Sztuki - Teatr Dramatyczny - "Julia do Williama", g. 12.00



SOBOTA PR. 1 g. 14.00 SZALONY RUMAK

Na zachód podąża karawana wędziarzy mustangów. Urządzają polowanie na dzikie konie. Tytułowy "bohater" filmu nie chce poddać się człowiekowi.

REWEX poleca rewelacyjne tablice rejestracyjne aluminiovie

termin oczekiwania do 7 dni
Legnica, ul. Łączna 1,
tel. 289-61

info

apteki

Nocne dyżury pełnią apteki w:

* Legnicy 19 września przy ul. Izerskiej 35, tel. 64-787, 20 września przy ul. Złotoryjskiej 1/14, tel. 257-72, 21 września przy ul. Galińskiego 16, tel. 246-16, 22 września przy ul. Nowotki 33, tel. 238-54, 23 września przy ul. Matejki 1, tel. 239-71, 24 września przy ul. Izerskiej 35, tel. 64-787, 25 września przy ul. Nowotki 33, tel. 238-54.

* Lubinie 19 września przy ul. Gwarków 84, tel. 44-27-73, 20 września przy ul. Kopernika 4, tel. 44-27-04, 21 i 22 września przy ul. Wyszyńskiego, tel. 42-44-25, 23 września przy ul. Leszczyńskiej 1, tel. 44-22-42, 24 i 25 września przy ul. Wyszyńskiego, tel. 42-44-25.

szpitale

Całodobowy dyżur pełnią szpitale w:

* Legnicy przy ul. Jaworzyńskiej 151 - oddział ginekologiczno-położniczy, przy ul. Reymonta 10 - oddziały wewnętrzne, przy ul. Iwazkiewicza 5 - oddział pediatryczny; w nieparzyste dni miesiąca ostry dyżur pełni laryngologia i okulistyka, przy ul. Nowotki 36 - oddział zakaźny, przy ul. Murarskiej 5 - Specjalistyczny Szpital Chirurgiczny pełni codziennie ostry dyżur na oddziałach chirurgicznych.

* Lubinie przy ul. Bema 5, ul. Łokietka 35, ul. M. Skłodowskiej-Curie 64, (w parzyste dni miesiąca ostry dyżur pełni oddział laryngologiczny i okulistyczny).

kina

* Legnica, kino OGNI-SKO 19-25 września "Robin Hood" (USA), g. 10.00, 12.30, 15.00, 17.30, 20.00

* Legnica, kino PIAST 19-22 września "Predator 2" (USA), 23-25 września "Pod osłoną nieba" (USA).

* Lubin kino POLONIA 19-23 września "Goodbye Bruce Lee" (USA), 24 i 25 września "Wybraniec śmierci" (USA).

* Lubin, kino MUZA 19-23 września "Pretty woman" (USA), 24 i 25 września "Pocałunek przed śmiercią" (USA).

TV SAT

CZWARTEK 19 IX



9.55 Reich und Schoen - serial, 10.15 Anioł powraca - serial, 11.00 Showladen, 11.25 Die wilde Rose - serial, 12.10 Ihr Auftritt Al Mundy - serial, 13.00 Aktualności, 13.05 Der Hammer - serial, 13.30 Klan z Kalifornii - serial, 14.20 Historia Springfieldów - serial, 15.05 Der Clan der Woelfe - serial, 15.50 Chips - serial, 16.40 Riskant, 17.10 Der Preis ist heiss - quiz, 18.00 Die wilde Rose - serial, 18.45 Aktualności, 19.15 21 Jump Street - serial, 20.15 Airwarl - serial, 21.55 Aktualności, 22.05 Angriff der Riesenspinne - horror, 23.50 Aktualności, 0.00 Der Traudae-demon - horror ang., 1.30 Werwolf - serial



7.00 Awake On The Wildside - Rebecca de Ruvo, 10.00 VJ Paul King, 13.00 VJ Simone, 16.00 Wielkie hity - Paul King, 17.00 Raport Coca-Coli - Kristiane Backer, 17.15 MTV At The Movies - Pip Dann, 17.30 MTV News At Night, 17.45 3 From 1, 18.00 MTV Prime - Pip Dann, 19.00 Yo! MTV Raps Today, 19.30 Dial MTV - Simone, 20.00 VJ Ray Cokes, 22.00 Wielkie hity, 23.00 Raport Coca-Coli, 23.15 MTV At The Movies - Pip Dann, 23.30 MTV News At Night, 23.45 3 From 1, 0.00 MTV's Post Modern - Pip Dann, 1.00 VJ Kristiane Backer, 3.00 Nocne video



8.00 Eurobics, 8.30 Koszykówka: mecz Limoges - Georgia, 9.30 Golf, 10.30 Eurobics, 11.00 Surfing zawodowców, 11.30 Zawody wodnopłatowców, 12.00 Baseball: mecz Boston - New York, 14.00 Rajdy samochodowe, 15.00 Rugby: mecz Carcassonne-Villeneuve, 16.00 Tenis ziemny, 18.00 Wyścigi samochodowe w USA, 19.00 Argentynska piłka nożna, 20.00 Sporty motorowe, 21.00 Motocross, 22.00 Hiszpańska piłka nożna, 23.30 Hokej na lodzie - Canada Cup (final), 1.30 Kręgle

PIĄTEK 20 IX



9.55 Reich und Schoen - serial, 10.15 Anioł powraca - serial, 11.00 Showladen, 11.25 Die wilde Rose - serial, 12.10 Ihr Auftritt Al Mundy - serial, 13.00 Aktualności, 13.05 Der Hammer - serial, 13.30 Klan z Kalifornii - serial, 14.20 Historia Springfieldów - serial, 15.05 Der Clan der Woelfe - serial, 15.50 Chips - serial, 16.40 Riskant, 17.10 Der Preis ist heiss - quiz, 18.00 Die wilde Rose - serial, 18.45 Aktualności, 19.15 Pazifickeschwader 214 - serial, 21.10 Das Geheimnis von Twin Peaks - serial, 22.05 Anpff - magazyn piłkarski, 23.00 Tutti Frutti - show, 23.50 Aktualności, 0.00 Null Null Sex - erot. film USA, 1.20 Angriff der Riesenspinne - film fab. (powtórzenie), 3.00 Jedem seine Hoelle - thriller RFN-fran.



7.00 Awake On The Wildside - Rebecca de Ruvo, 10.00 VJ Paul King, 13.00 VJ Simone, 16.00 Wielkie hity - Paul King,

17.00 Raport Coca-Coli-Kristiane Backer, 17.15 MTV At The Movies - Pip Dann, 17.30 MTV News At Night, 17.45 3 From 1, 18.00 MTV Prime - Pip Dann, 19.00 Yo! MTV Raps Today, 19.30 Dial MTV - Simone, 20.00 VJ Ray Cokes, 22.00 Wielkie hity, 23.00 Raport Coca-Coli, 23.15 MTV At The Movies - Pip Dann, 23.30 MTV News At Night, 23.45 3 From 1, 0.00 MTV's Post Modern - Pip Dann, 1.00 VJ Kristiane Backer, 3.00 Nocne video



8.00 Eurobics, 8.30 Sport we Francji, 9.00 Enduro, 9.30 Amerykański football, 10.30 Eurobics, 11.00 Wyścigi samochodowe w USA, 12.00 Hokej na lodzie - Canada Cup (final), 14.00 Zuzel - liga szwedzka, 15.00 Motocross, 16.00 Kick boxing, 17.00 Argentynska piłka nożna, 18.00 Wyścigi samochodów-olbrzymów, 19.00 Amerykański football, 20.00 Windsurfing, 21.00 Go - mag. sportów motorowych, 22.00 Zawodowy boks amerykański, 23.00 Bilard, 0.00 Kick boxing, 1.00 Golf

SOBOTA 21 IX



8.00 Konfetti - pr. dla dzieci, 9.20 Klack - dziecięcy show, 10.30 Mr.T., 11.00 Marvel Universum - serial młodziowe, 12.15 Captain N - serial, 12.40 He Man - serial, 13.00 Teenage Mutant Hero Turtles - serial, 13.25 Super Mario Brothers - serial, 14.35 Street Hawk - serial, 14.35 Adam 12 - serial, 14.55 Katts and Dog - serial, 15.20 Daktari - serial, 16.10 Austrostrada do nieba - serial, 17.00 Der Preis ist heiss - quiz, 17.45 Cudowne lata - serial, 18.10 Immer wenn er Pillen nahm - serial, 18.45 Aktualności, 19.00 Anpff - magazyn piłkarski, 20.15 Louis in geheimer Mission - kom. franc., 21.55 Dallas - magazyn, 23.00 Wie, ihr wolf schon wieder? - erot. film RFN, 0.30 Desideria - erot. film wł.



7.00 Awake On The Wildside - Rebecca de Ruvo, 11.00 The Big Picture - Ray Cokes, 11.30 MTV's US Top 20 Video Countdown, 13.00 XPO, 14.00 VJ Ray Cokes, 17.00 Yo! MTV Raps, 18.00 Tydzień w rocku, 18.30 The Big Picture - Ray Cokes, 19.00 MTV's Braun European Top 20 - Pip Dann, 21.00 Saturday Night Live, 22.00 Party Zone - Simone, 0.30 VJ Kristiane Backer, 3.00 Nocne video



8.00 Gatorade Challenge, 9.00 Windsurfing, 9.30 Sport Special, 10.00 Tenis ziemny w Niemczech, 11.00 Koszykówka w Holandii, 12.00 Sporty motorowe w Niemczech, 13.00 Wyścigi samochodowe - brytyjska formuła 3000, 14.00 Argentynska piłka nożna, 15.00 Bilard - mistrzostwa świata, 16.30 Wyścigi konne w Irlandii, 17.00 Bilard, 18.00 Sporty motorowe, 19.00 Zawody katingowe, 20.00 Amerykański football: mecz Notre Dame - Michigan State, 23.00 Zawodowy boks, 1.00 Bilard - mistrzostwa świata

NIEDZIELA 22 IX



8.00 Li-La-Launebaer - pr. dla dzieci, 9.35 Film fab., 11.00 Tydzień - magazyn, 12.10 PS Giganten - serial, 12.35 Das Geisterhaus von Waterloo - serial, 13.00 Mein Vater ist ein Asserirdischer - serial, 13.30 Familie Munster - serial, 14.30 Ultraman - serial, 15.00 Film fab., 17.00 Film fab., 18.45 Benny Hill Show, 19.10 Dzień jak



7.00 Awake On The Wildside - Rebecca de Ruvo, 10.00 VJ Paul King, 13.00 VJ Simone, 16.00 Wielkie hity - Paul King,

zaden inny - quiz podróżniczy, 20.15 Beiss mich, lieblich - kom. RFN, 21.45 Spiegel tv, 22.20 Prime Time - show, 22.35 Das Model und der Schnueffler - serial, 23.30 Wenwolf - serial, 0.00 Eudlos - serial, 0.00 Praerie - western USA



8.00 Awake On The Wildside - Rebecca de Ruvo, 11.30 MTV Braun European Top 20 - Pip Dann, 13.30 XPO, 14.00 The Big Picture - Ray Cokes, 14.30 VJ Ray Cokes, 18.30 Tydzień w rocku, 19.00 MTV US Top 20 Video Countdown, 21.00 120 minut - Paul King, 23.00 XPO, 23.30 Headbangers Ball, 1.30 VJ Kristiane Backer, 3.00 Nocne video



8.00 Sporty motorowe, 9.00 Wyścigi konne w Irlandii, 9.30 Jeździectwo - skoki, 10.00 Mistrzostwa świata w katingu, 11.00 Amerykański football: mecz Notre Dame - Michigan State, 13.00 Zawodowy boks, 14.00 Diesel Jeans Superbike, 15.00 Bilard - mistrzostwa świata, 18.00 Rajdy samochodowe, 18.30 Sporty motorowe w Anglii, 19.00 Jeździectwo - skoki, 20.00 Wyścigi samochodowe w USA, 22.30 Bilard - mistrzostwa świata, 0.00 Brytyjska formuła 3000, 1.00 Zawodowy boks amerykański

PONIEDZIAŁEK 23 IX



9.55 Reich und Schoen - serial, 10.15 Anioł powraca - serial, 11.00 Showladen, 11.25 Die wilde Rose - serial, 12.10 Ihr Auftritt Al Mundy - serial, 13.00 Aktualności, 13.05 Der Hammer - serial, 13.30 Klan z Kalifornii - serial, 14.20 Historia Springfieldów - serial, 15.05 Der Clan der Woelfe - serial, 15.50 Chips - serial, 16.40 Riskant, 17.10 Der Preis ist heiss - quiz, 18.00 Die wilde Rose - serial, 18.45 Aktualności, 19.15 Das A-Team - serial, 20.00 Der Chef - serial, 21.15 Der Fluss der Moerderkrokodile - sens. film włoski, 23.00 Magazyn kulturalny, 23.30 Magazyn dla mężczyzn, 23.50 Aktualności, 0.00 Ein Haufen tdlr Hunde - wojenny film ang.



7.00 Awake On The Wildside - Rebecca de Ruvo, 10.00 VJ Paul King, 13.00 VJ Simone, 16.00 Wielkie hity - Paul King, 17.00 Raport Coca-Coli - Kristiane Backer, 17.15 MTV At The Movies - Pip Dann, 17.30 MTV News At Night, 17.45 3 From 1, 18.00 MTV Prime - Pip Dann, 19.00 Yo! MTV Raps Today, 19.30 Dial MTV - Simone, 20.00 VJ Ray Cokes, 22.00 Wielkie hity, 23.00 Raport Coca-Coli, 23.15 MTV At The Movies - Pip Dann, 23.30 MTV News At Night, 23.45 3 From 1, 0.00 MTV's Power Pack, 2.00 VJ Kristiane Backer, 3.00 Nocne video



8.00 Eurobics, 8.30 Tenis ziemny w Niemczech, 9.30 Diesel Jeans Superbike, 10.30 Eurobics, 11.00 Wyścigi samochodów-olbrzymów, 12.00 Amerykański football: mecz Notre Dame - Michigan State, 14.00 Motocross, 15.00 Zawodowy boks amerykański, 16.00 Mistrzostwa świata w katingu, 17.00 Windsurfing, 17.30 Sport Special, 18.00 Wrestling, 19.00 Go - mag. sportów motorowych, 20.00 Wyścigi samochodowe w Anglii, 20.30 Hiszpańska piłka nożna, 21.00 Motocross, 22.00 Zawodowy boks, 23.00 Wyścigi samochodów terenowych w Anglii, 23.30 Action Auto, 0.00 Jeździectwo - skoki, 1.00 Sport Special, 1.30 Windsurfing

WTOREK 24 IX



9.55 Reich und Schoen - serial, 10.15 Anioł powraca - serial, 11.00 Showladen,

11.25 Die wilde Rose - serial, 12.10 Ihr Auftritt Al Mundy - serial, 13.00 Aktualności, 13.05 Der Hammer - serial, 13.30 Klan z Kalifornii - serial, 14.20 Historia Springfieldów - serial, 15.05 Der Clan der Woelfe - serial, 15.50 Chips - serial, 16.40 Riskant, 17.10 Der Preis ist heiss - quiz, 18.00 Die wilde Rose - serial, 18.45 Aktualności, 19.15 Knight Rider - serial, 20.15 B.L. Stryker - kryminał USA, 22.00 Eksplosiv - magazyn, 23.00 Capital News - serial, 23.50 Aktualności, 0.00 Hanoi Hilton - wojenny film USA



7.00 Awake On The Wildside - Rebecca de Ruvo, 10.00 VJ Paul King, 13.00 VJ Simone, 16.00 Wielkie hity - Paul King, 17.00 Raport Coca-Coli - Kristiane Backer, 17.15 MTV At The Movies - Pip Dann, 17.30 MTV News At Night, 17.45 3 From 1, 18.00 MTV Prime - Pip Dann, 19.00 Yo! MTV Raps Today, 19.30 Dial MTV - Simone, 20.00 VJ Ray Cokes, 22.00 Wielkie hity, 23.00 Raport Coca-Coli, 23.15 MTV At The Movies - Pip Dann, 23.30 MTV News At Night, 23.45 3 From 1, 0.00 MTV's Post Modern - Pip Dann, 2.00 VJ Kristiane Backer, 3.00 Nocne video



8.00 Eurobics, 8.30 Jeździectwo, 9.30 Kartingowe mistrzostwa świata, 10.30 Eurobics, 11.00 Wrestling, 12.00 Wyścigi konne w Irlandii, 13.00 Diesel Jeans Superbike, 14.00 Sporty motorowe, 15.00 Brytyjska formuła 3000, 16.00 Zawodowy boks, 17.00 Action Auto, 17.30 Hiszpańska piłka nożna, 19.00 PRO Superbike, 19.30 Brytyjska formuła 3000, 20.00 Tenis ziemny w Niemczech, 21.00 Wyścigi samochodowe w USA, 22.00 Zawodowy boks, 0.00 Bilard

ŚRODA 25 IX



9.55 Reich und Schoen - serial, 10.15 Anioł powraca - serial, 11.00 Showladen, 11.25 Die wilde Rose - serial, 12.10 Ihr Auftritt Al Mundy - serial, 13.00 Aktualności, 13.05 Der Hammer - serial, 13.30 Klan z Kalifornii - serial, 14.20 Historia Springfieldów - serial, 15.05 Der Clan der Woelfe - serial, 15.50 Chips - serial, 16.40 Riskant, 17.10 Der Preis ist heiss - quiz, 18.00 Die wilde Rose - serial, 18.45 Aktualności, 19.15 Zurueck in die Vergangenheit - serial, 20.15 Airwolf - serial, 21.15 Melodie ojczyzny - serial, 22.10 Stern tv - mag., 22.45 Titel, Orden, Consulate - serial, 23.25 Benny Hill Show, 23.50 Aktualności, 0.00 Film fab.



7.00 Awake On The Wildside - Rebecca de Ruvo, 10.00 VJ Paul King, 13.00 VJ Simone, 16.00 Wielkie hity - Paul King, 17.00 Raport Coca-Coli - Kristiane Backer, 17.15 MTV At The Movies - Pip Dann, 17.30 MTV News At Night, 17.45 3 From 1, 18.00 MTV Prime - Pip Dann, 19.00 Yo! MTV Raps Today, 19.30 Dial MTV - Simone, 20.00 VJ Ray Cokes, 22.00 Wielkie hity, 23.00 Raport Coca-Coli, 23.15 MTV At The Movies - Pip Dann, 23.30 MTV News At Night, 23.45 3 From 1, 0.00 MTV's Post Modern - Pip Dann, 2.00 VJ Kristiane Backer, 3.00 Nocne video



8.00 Eurobics, 8.30 Brytyjska formuła 3000, 9.00 Hiszpańska piłka nożna, 9.30 Gatorade Challenge, 10.30 Eurobics, 11.00 Siatkówka na plaży, 12.00 Bilard, 14.00 Go - magazyn sportów motorowych, 15.00 Tenis ziemny w Niemczech, 16.00 PRO Superbike, 16.30 Sport we Francji, 17.00 Koszykówka, 18.00 Super-cross w Tokio, 19.00 Football amerykański, 20.00 Rugby - Puchar Świata (mecz: Szkocja - Rumunia), 21.00 Formuła 3000 - mistrzostwa Japonii, 22.00 Wyścigi samochodowe w USA, 23.00 Baseball: mecz Toronto - Oakland, 1.00 Koszykówka: mecz Milan - Antibes



Trener Olimpii, Jarosław Szuba, nie ustosunkował się do tej wypowiedzi, albowiem nie uważał za stosowne wzięcie udziału w konferencji prasowej. Swoją żal do, stronnictwa ich zdaniem, arbitra poznaniacy okazali zaraz po meczu przed szatnią. Ich zdaniem, obie bramki były prezentem dla gospodarzy - pierwsza efektem wymyślonego karnego, a druga padła pomimo sygnalizowania przez bocznego spalonego.

Aczkolwiek okoliczności strzelania bramek były faktycznie dyskusyjne, to jednak nieobecność trenera na konferencji prasowej jest dziwna. Właśnie w takich spornych sytuacjach potrzebne jest rzeczowe przedstawienie zarzutów i ich umotywołowanie.

Trener Putyra dalej nie chce odpowiadać na pytania o stan zdrowia Jarosława Góry. Zgodnie z odpowiedzią pracownika Klubu, prowadzącego konferencję prasową, jest to tajemnica służbowa. To samo powie dział dwa dni później dyr. Krzyżanowski. Nikt nie może nic na ten temat wiedzieć - wróg czuwa i obce drużyny, mając te neuralgiczne informacje, będą wiedziały, jak ustalić skład na mecz z Zagłębiem.

Wobec powyższego, uprzejmie donoszę o grupie ludzi, którzy w tzw. "Biuletynie informacyjnym", działając na szkodę Zagłębia Lubin, publikują tajemnice służbowe. Przed meczem z Olimpią otrzymałem egzemplarz, w którym zamieszczono wypowiedź Jarosława Góry:

- Mam ostatnio pecha. Najpierw mecz w Lubinie, gdzie rozcięto mi kolano, a potem pierwszy występ w reprezentacji narodowej w Chinach, podczas którego Irlandczyk złamał mi kość śródstopia. Złamanie nie zrazało się i musiałem przejść zabieg u dra Moszkowicza w Tydach. Teraz mam nogę w gipsie i czekam na efekt operacji.

W stopce redakcyjnej informatora zamieszczono następujący tekst:

"Za powyższe informacje odpowiedzialni: Z. Jankowski, M. Putyra, M. Lulek - kier. sekcji, R. Panfil, Z. Stanowski".

Zachowajcie czujność - wróg podstuchuje !!

Dariusz Jan Mikus

Kto zdradził ?

Zagłębie - Olimpia 2:0 (0:0)

Sześć żółtych kartek i dwa gole - zapewne w tej kolejności należy pisać o wydarzeniach na lubińskim stadionie. Młody arbiter z Tarnowa, Krzysztof Stupik, już w pierwszej połowie miał kłopoty z zaprowadzeniem porządku na murawie. Dopuścił do eskalacji ostrej gry a na efekty pobłażliwości sędziego nie trzeba było długo czekać. Już po dwóch kwadransach opuścił plac gry (z obandażowaną ręką) Dariusz Lewandowski. A szkoda, gdyż zagrał bardzo dobrze w obronie a także był aktywny w akcjach pod bramką rywali.

Druga odsłona to już kompletny blamaż arbitra. Najpierw, gdy w 57 minucie Robert Kiłdanowicz złapał wychodzącego sam na sam Mirosława Prokopa, pan Stupik pokazał zawodnikowi Olimpii... żółtą kartkę. W świetle aktualnych przepisów, sędzia, o ile odgrywał faul w takiej sytuacji, miał obowiązek wyciągnięcia czerwonego kartonika. Nie trzeba dodawać, iż kontrowersyjna decyzja była zaproszeniem do ostrej, bezpardonowej gry.

Zresztą już w przerwie sympatycy zespołów głośno wyrażali mało delikatne uwagi na temat poziomu sędziowania, i brutalności rywali. Kwintesencją tych oświadczeń była pomocowa wypowiedź trenera Putyry:

- Specjalistą w brutalności gry jest Przerada. Dla mnie jest to bandytyzm, żeby taki zawodnik mógł chodzić po polskich boiskach.



Fot. Joanna Podgórska



TENIS "COUNTRY" W ZŁOTORYI

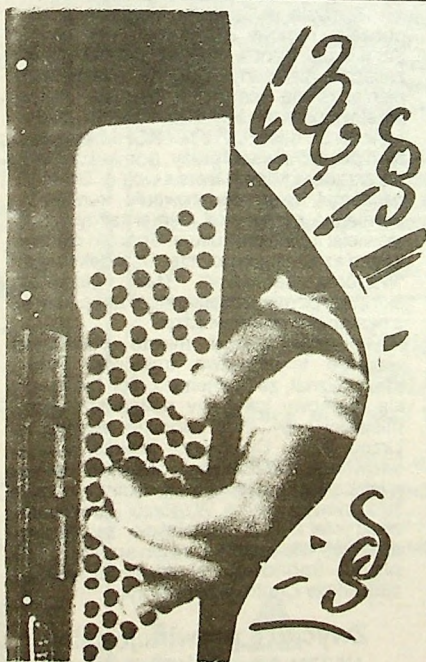
ZTT organizuje w dniach 21-22.09 na kortach przy ul. Marii Konopnickiej w Złotoryi turniej o "Międzynarodowe Mistrzostwa Złotoryi". Początek turnieju - sobota 21 września godz. 10. Finał i gra o trzecie miejsce - niedziela godz. 15.

W sobotę, w przerwach pomiędzy rundami, organizowane będą gry i zabawy rekreacyjne, przygrywać będzie kapela country "PENA" z Czech, prezentowane będą konie z Jarosławki. Podczas trwania turnieju, na kortach prowadzony będzie bufet. W turnieju zapowiedzieli udział M. Kaczyński i M. Mikita - byli zawodnicy mistrza Polski "Górnika" Bytom, niemiecki zawodnik z II ligi RFN, czterech zawodników czeskich, kadrowicze z woj. legnickiego. Sponsorzy: PZU - inspektor w Złotoryi, Hurtownia "Bravo", Oddział NBP PKO w Złotoryi, SHP Złotoryja.

C.D. → CYGAŃSKA...

- Jestem niewinny - twierdzi Ryszard S. Składane w pierwszej fazie prokuratorskich przesłuchań wyjaśnienia są nieprawdą. Nie znałem nawet współoskarżonych i pierwszy raz zobaczyłem ich po zatrzymaniu, już na komendzie policji w Legnicy. Oskarżony w obszernym oświadczeniu jakie złożył przed sądem twierdzi, że do potwierdzenia jego - i pozostałych czwórki oskarżonych - udziału w zabójstwie Piotra Chmielewskiego skłonił go prokurator Michalak oraz towarzyszący przesłuchaniom w komendzie policjanci. Padają ich nazwiska, oskarżony zarzuca wymuszanie zeznań biciem a prokuratorowi nakłanianie do pomówienia w zamian za obietnicę 3 milionów złotych i zwolnienie. - Mówiłem wszystko to, co ode mnie chcieli usłyszeć, byłem wystraszony, bałem się, że mnie zabiją, byłem w szoku, mdlałem, chciałem jak najszybciej wyjść na wolność. Cały przebieg zdarzeń podpowiadali mi policjanci, oni też mówili co mam zeznawać prokuratorowi Michalakowi i straszili biciem. Podobnie było w czasie wizji lokalnej. Mówiłem i pokazywałem tylko to, co mi podpowiadali policjanci. Tak w skrócie wyjaśniał przed sądem oskarżony Ryszard S. Zaprzeczył tym samym całkowicie treści zeznania, które przed prokuratorem złożył 24 maja 1990 roku, i które parokrotnie później uzupełnił.

Wątpliwości sądu, czemu w swych pytaniach dał wyraz sędzia Pachowicz wzbudził jednak fakt, że w miarę upływu czasu, w śledztwie zmieniały się szczegóły opisu zbrodni w wersji oskarżonego, nawet wówczas gdy nadal przyznawał się do



współdziałaniu w przestępstwie. Czy i kiedy zaczął kłamać? Akta sprawy zawierające liczne protokoły przesłuchań oskarżonego wskazują, że zasadnicza zmiana stanowiska oskarżonego nastąpiła 20 września 1990 roku, w trakcie konfrontacji z innym oskarżonym 33-letnim Edwardem H. Wtedy też, Ryszard S. zaczął wszystkiemu zaprze-

czać, to wówczas po raz pierwszy w dokumentach pojawia się zarzut o obietnicach finansu treści zeznań biciem i groźbami.

- Dlaczego oskarżony zmienił treść zeznań i odstąpił od oskarżenia pozostałych osób - pytał sędzia Pachowicz. - Bo prokurator nie dotrzymał obietnicy, nie zwolnił mnie a ja wiedziałem, że Cyganie, których pomówiłem są niewinni - odpowiadał Robert S.

Ale... Już w listopadzie 1990 roku, zatem parę tygodni później oskarżony złożył w śledztwie oświadczenie, w którym... przeprasza prokuratora Michalaka i wymusza mu pieniądze za zeznania!

- Czy oskarżony podtrzymuje treść tego oświadczenia - zapytał prowadzący rozprawę. TAK!! - Jak to? - zapytał sędzia Pachowicz - przecież oskarżony zaprzecza dziś sam sobie. Dwie godziny wcześniej, tu na tej sali w swoim oświadczeniu twierdził, że prokurator proponował 3 miliony złotych za zeznanie zeznań obciążających współoskarżonych i przyznanie się do winy...

- Nieprawdą jest, że prokurator obiecywał pieniądze - tak tym razem twierdzi Ryszard S.

Interwieniuje obrońca oskarżonego, prosząc z uwagi na zmęczenie parogodzinym składaniem wyjaśnień o przerwanie rozprawy i odłożenie jej do dnia następnego. Sędzia Pachowicz odmawia prosząc oskarżonego, który twierdzi, że nie umie czytać ani pisać (to ważne, protokoły przesłuchań podpisuje się po przeczytaniu!) o autograf! Przypomnijmy bowiem, że oskarżony twierdził, że większości zeznań, które

dołączył prokurator, w ogóle nie składał, bądź ich treści nie potwierdza.

Jeszcze tylko drobny eksperyment (trick?). Sędziowie proszą oskarżonego o... potwierdzenie prawdziwości oskarżonego o... składanych prokuratorowi zeznaniach. Oskarżony Robert S. neguje prawdziwość wszystkich podpisów, z wyjątkiem jednego, złożonego pod protokołem, w którym zaprzeczył udziałowi w zbrodni!!! Zarzeczył zatem prawdziwości podpisów pod zeznaniami, których złożenie nieco wcześniej na sali sądowej potwierdził!

- Ale kręci - taki komentarz usłyszałem od siedzącej obok grupki Cyganów. - Beznadziejnie...

Czy Ryszard S. kłamie, czy - jak to elegacko stwierdza sprawozdawca "Gazety Legnickiej" - myli się? Tak czy owak, jego wyjaśnienia pełne są sprzeczności. Raz mówi, że poznał współoskarżonych dopiero po aresztowaniu, na komendzie, chwilę później oświadcza, że pomówił ich o dokonanie zbrodni gdyż... rok wcześniej miał zatarg z współoskarżonym Edwardem H. i jego rodziną.

- Byłem zakochany w siostrze Roberta H. (współoskarżony) - a oni nie chcieli mi jej dać za żonę - twierdzi. Biłem się z nimi, także z Edwardem H.

- Czy w ogóle i kiedy Ryszard S. mówi prawdę? - jako oskarżony ma prawo mylić się, ma prawo do obrony, w każdy odpowiedni dla siebie sposób. Ma prawo być w stresie, ma prawo być zmęczony, nieprecyzyjny. Ostatecznie to prokurator musi dowodzić jego winy, oskarżony nie musi dowodzić, że jest niewinny. Proces trwa.

Tomasz Mirski

MALINOWSKI I S-KA POLECAJĄ

Prywatna księgarnia, Lubin, ul. Drzymały 1a.

Kurt Vonnegut Jr: *Kocia kołyska*. Tłumaczył Lech Jęczynek. PIW. Warszawa 1991.
Janina Zajacówna: *Wszystkie pary tańczą*. Akapit. Katowice 1991.
Jonasz Kofta: *Pamiętajcie o ogrodach*. Czytelnik. Warszawa 1991.

NAJWIĘKSZY PRZESMIEWCA AMERYKI

Drugie wydanie "Kociej kołyski" ucieszy zapewne wielu wielbicieli tej powieści. Szczytana do cna w bibliotekach, osiągnąca zawrotne ceny w antykwariatach i na giełdach, stanie się wreszcie "Kocia kołyska" ozdobą półek wielu miłośników takiej literatury.

A jest utwór Kurta Vonneguta powieścią niezwykłą. Wyrastająca z ducha modernizmu przesmiewcza ironia i wszechogarniająca groteska, nabierają w niej nie-spotykanego dotąd wymiaru. Vonnegut potrafi wyśmiać wszystko - największe świętości Amerykanów i cywilizacyjne etosy, samego siebie i literaturę.

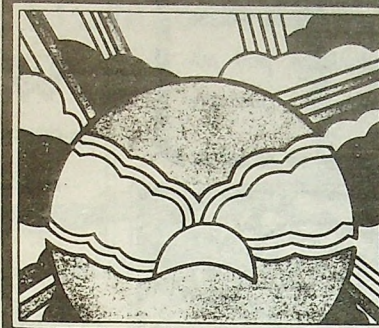
W "Kociej kołysce" możemy zapoznać się z niezwykłymi pomysłami science fiction i jedną z najoryginalniejszych literackich religii - bokonizmem. W wielu środowiskach, karassy i bokomaru weszły na stałe do języka. Trudno odmówić siły przekonywania pomysłowi, że ludzie grupują się w karassach. Bo czy nie zastanowiło was, iż jednych spotykamy ciągle, innych prawie nigdy, z jednymi porozumiewanie jest czymś oczywistym, gdy z innymi budzi poważne wątpliwości. Wszystkie te problemy skrupulatnie grupuje i wyjaśnia religia Bokonona.

Przy całym ładunku ironii jest "Kocia ko-

łyska" książką śmiertelnie poważną, pełną zadumy nad ludzką kondycją i sprawami najistotniejszymi. Trudno byłoby znaleźć dzisiaj w księgarni lepszą powieść.

KURT VONNEGUT JR.

KOCIA KOŁYSKA



ZAREKLAMUJ
SIĘ W
TAKIM
CENIE
260.84.

Zarząd Miasta Legnicy

Pl. Słowiński nr 8, tel. 220 - 21
wew. 281

ogłasza przetarg:

1) Na dwuletnią dzierżawę stanowisk handlowych w Legnicy przy ul. Izerskiej pod tymczasową lokalizację pawilonów handlowych. Przedmiotem przetargu są stanowiska nr 5 i nr 9 - dla osób sprzedających z pawilonów typu "Wis Standard". Szczegółowych informacji o miejscu zakupu i cenie pawilonu udziela Wydział Geodezji Gospodarki Gruntami i Rolnictwa Urzędu Miasta oraz wykonawca Pan Janusz Nowak - ul. Działkowa nr 60. Wadium w wysokości 1.000.000 zł przyjmowane będzie do dnia 24 września 1991 r. włącznie w kasie Urzędu Miasta w Legnicy (pokój nr 108). Cena wywoławcza stanowiska handlowego - 1.000.000 zł.

2) Na dzierżawę stanowisk handlowych w Legnicy przy ul. Izerskiej. Przedmiotem przetargu są wydzielone i ponumerowane stanowiska handlowe od nr 1 do nr 6 - dla osób sprzedających z samochodów dostawczych do 2,5 t ładowności. Wadium w wysokości 500.000 zł przyjmowane będzie do dnia 24 września 1991 r. w kasie Urzędu Miasta w Legnicy (pokój nr 108). Cena wywoławcza stanowiska handlowego - 500.000 zł. Umowa dzierżawy stanowiska handlowego zawierana jest na 1 miesiąc.

3) Na dzierżawę stanowisk handlowych w Legnicy przy ul. Paderewskiego. Przedmiotem przetargu są wydzielone i ponumerowane stanowiska handlowe:

- od 2 do 5 - dla osób sprzedających z samochodów ciężarowych,
- od nr 6 do nr 31 - dla osób sprzedających z samochodów dostawczych do 2,5 t ładowności,
- od nr 31 do 39 - dla osób sprzedających ze straganów kasetonowych (tzw. walizka).

Wadium w wysokości 800.000 zł przyjmowane będzie do dnia 24 września 1991 r. włącznie w kasie Urzędu Miasta w Legnicy (pokój nr 108). Cena wywoławcza stanowiska handlowego - 800.000 zł. Umowa dzierżawy stanowiska handlowego zawierana jest na 1 miesiąc.

Wyżej wymienione przetargi odbędą się w dniu 25 września 1991 r. o godzinie 9.00 w siedzibie Urzędu Miasta w Legnicy pokój nr 226, II piętro. Organizatorzy zastrzegają sobie prawo unieważnienia przetargu w całości lub w części bez podania przyczyny.

4) oraz w imieniu I Liceum Ogólnokształcącego w Legnicy, pl. Zawadzkiego na dzierżawę terenu pod zespół 8 pawilonów handlowych typu "Jaś" w wersji zmodernizowanej, położonego w Legnicy przy ul. Zawadzkiego. Umowa dzierżawy terenu pod zespół 8 pawilonów zawierana będzie na okres 3 lat. Przetarg odbędzie się w dniu 25 września 1991 r. o godzinie 13.00 w siedzibie Urzędu Miasta w Legnicy (pokój nr 226, II piętro). Wadium w wysokości 20.000.000 zł przyjmowane będzie najpóźniej do godz. 12.00 w dniu przetargu w kasie I Liceum Ogólnokształcącego w Legnicy, pl. Zawadzkiego. Cena wywoławcza terenu - 25.000.000 zł. Szczegółowych informacji udzielać będzie kierownik administracyjny I LO w Legnicy pan Mieczysław Gustaw w godzinach od 8 - do 15 (tel. 227 - 96). Organizatorzy zastrzegają sobie prawo unieważnienia przetargu w całości lub w części bez podania przyczyny.

HURTOWNIA LEGFRUT

Legnica, pl. Komuny Paryskiej 2
(róg ulic Chojnowskiej i Piastowskiej)
poleca

* świeże owoce cytrusowe (banany, winogrona, brzoskwinie, arbuzy)

ceny konkurencyjne

Hurtownia czynna codziennie w godz. 8.00 - 20.00

ZAPRASZAMY

ŻALUZJE OKIENNE

montaż - produkcja

Krótkie terminy! Najniższe ceny!
Legnica, ul. Bociania 12

tel. 258-59

Wojewódzki Sztab Wyborczy Porozumienia Obywatelskiego Centrum w Legnicy składa podziękowanie osobom, które swoim podpisem udzieliły poparcia naszym kandydatom oraz wszystkim zaangażowanym w akcję zbierania podpisów.

Jednocześnie zaprasza się sympatyków i członków PC do współpracy w czasie trwającej kampanii wyborczej. **Biuro czynne jest w godz. 10.00 - 18.00, ul. Mickiewicza 5, tel. 204-03.**

Szef Sztabu Wyborczego

HURTOWNIA PIWA JAMA

Legnica, ul. Dywizji 12 tel. 265-00

poleca szeroki wybór piwa krajowego i importowanego



Biuro Handlowe "GROMAX"
59-220 Legnica, Rynek 34
tel. 252-99, 281-47 tlx 0782645 grom pl

OFERTA SPRZEDAŻY

KONCENTRAT LODÓW

w/g BN - 83/8133 - 11, w opakowaniach 25 kg
w następujących smakach:

1. Waniłowe	-14.400 zł/kg
2. Śmietankowe	-14.400 zł/kg
3. Mleczne	-14.400 zł/kg
4. Kakaowe	-15.000 zł/kg
5. Kawowe	-15.000 zł/kg
6. Orzechowe	-15.000 zł/kg
7. Malinowe	-15.000 zł/kg
8. Truskawkowe	-15.000 zł/kg
9. Poziomkowe	-15.000 zł/kg
10. Wiśniowe	-15.000 zł/kg
11. Porzeczkowe	-15.000 zł/kg
12. Bananowe	-15.000 zł/kg
13. Ananasowe	-15.000 zł/kg
14. Czarna porzeczka	-15.000 zł/kg
15. Brzoskwinie	-15.000 zł/kg
16. Pomarańczowe	-15.000 zł/kg
17. Pistacjowe	-15.000 zł/kg
18. Cytrynowe	-15.000 zł/kg
19. Miętowe	-15.600 zł/kg
20. Czekoladowe	-15.600 zł/kg



HURTOWNIA "FAST"

Legnica ul. Rynek 24, tel. 263 - 88

proponuje

Papierosy GOLDEN AMERICAN * PEER * PALL MALL * HB
- ilości hurtowe

Kosmetyki renomowanych firm światowych
JOHNSON & JOHNSON * PENATEN * BEBE * FENJAL
PEŁNA OFERTA, ATRAKCYJNE WARUNKI SPRZEDAŻY

**Biuro
Pośrednictwa Usług
Celnych**

"ANGRA"

59-220 Legnica, Rynek 34
tel. 252-99, 281-47
tix 0782645 gram pl

Świadczy pełen zakres usług w zakresie sporządzania dokumentów celnych importowych i eksportowych

**Biuro Ogłoszeń, Reklamy
i Akwizycji w Legnicy**

ul. Głogowska 7/9 m 9 tel. 603-10

oferuje najtańsze w regionie usługi w zakresie:

reklamy - witryny, tablice, szyldy: foliowane
obsługi robót drogowych - nadzory robót, znaki
drogowe foliowane oznakowanie.

Przedsiębiorstwo
Obrotu Towarowego Handlu
i Usług Budowlanych

HAN - BUD

zaprasza do hurtowni
Prochowice, ul. Pocztowa 2
w godz. 8.00-16.00

oferując

PIWO

- Tychy
- Warka
- Leżajsk 0,5 l
- Piast
- Żywiec 0,5 l (oryginał)
- Żywiec 0,33 l w puszkach
- Koschutzy pils 0,5 l
- Topvar 0,5 l
- Desauer 0,5 l
- Herren Haeuser 0,33 l
- Napoje gazowane 1,5 l i w puszkach 0,33 l



Przyjmujemy zamówienia telefoniczne pod numerem 84-536
Zamówiony towar dostarczamy do odbiorcy własnym transportem.

TWOJE KŁOPOTY Z:

- WYMIANĄ STOLARKI
 - MALOWANIEM
 - KONSERWACJĄ
 - USZCZELNIANIEM
- ZNIKNĄ
GDY KUPIŚZ**

**REWELACYJNE OKNA
Z PLASTYKU**

(wysokoudarowe pcv)

- * STOLARKĘ OKIENNĄ, Z PLASTYKU atestowaną (produkcji krajowej) i
- * DRZWI BALKONOWE szczelne - estetyczne - trwałe
- * OKNA DACHOWE (POŁACIOWE) produkcji RFN
- * WEŁNĘ MINERALNĄ i inne materiały budowlane

POLECA P.T KLIENTOM

WROBUDEX

O/LEGNICA ul. Bagienna 1, tel. 214 - 49

**PRZYJDŹ, ZOBACZ, TO NIC NIE
KOSZTUJE!!!**



INFO BAJT

Legnica, ul. Złotoryjska 6

**komputery COMMODORE, AMIGA, ATARI
komputery PC w dowolnej konfiguracji
drukarki**

**galanteria - joysticki
kserokopiarki**

**kalkulatory CASIO, CITIZEN
telefony, telefaksy PANASONIC
kamery video PANASONIC
translatory - tłumacze mowy
komputerowe przystawki teleksu
zegarki CASIO**

**Salon Komputerowy INFO-BAJT
przyjmie do pracy sprzedawcę
wiadomość w sklepie, tel. 606-55**

**KUPON
OGŁOSZEŃ
BEZPŁATNYCH**

* Naprawa, przestrajanie telewizorów u klienta, tel. 82-228, 212-76.

ŻALUZJE OKIENNE - krótkie terminy realizacji. Legnica, ul. Kanarkowa 20, tel. 605-44

ŻALUZJE OKIENNE, Legnica, tel. 63-057.

* Sprzedam nowe czarne futerko karakułowe. Legnica, tel. 248-93.

* Ksero na czarno i niebiesko, ul. Złotoryjska 58, tel. 279-42.

* Sprzedam gospodarstwo 30 ha wraz z budynkami, Warmatowice 6.

* Sprzedam tanio nowy dom, budynek gospodarczy oraz 1,5 ha ziemi w woj. kaliskim. Lubin, tel. 44-29-68.

* Sprzedam magiel elektryczny. Lubin, ul. Kilińskiego 33c/20 po 19.00.

* Sprzedam elektryczny wskaźnik napięcia akumulatora, głośniki samochodowe (15 W). Legnica, tel. 615-99 po 20.00

* Tłumacz przysięgły z języka francuskiego świadczy usługi. Lubin, ul. Koszaka 11, tel. 42-63-34.

* Wydzierżawię pomieszczenie 120 m kw. na hurtownię lub warsztat, tel. 64-581 wieczorem.

* Sprzedam maszynę do produkcji płytek chodnikowych 50x50x7 i betoniarki, tel. 64-581.

* Sprzedam grys marmurowy i szlifarkę boczarkę do lastryko, tel. 64-581 wieczorem.

* Sznaucery olbrzymy po rodzicach klasy użytkowej. Białeń. Dzierżków 17. Świdnica, tel. 58-12-98.

* Sprzedam dom w stanie surowym na działce 1,94 ha w Podzamczu Chęcińskim woj. kieleckie. Kielce, ul. Nowotki 8/26, tel. 66-07-50.

Tygodnik legnicki

to

Redaguje zespół: Jarosław Ogrodnik, Krzysztof Rączkowiak (redaktor naczelny), Małgorzata Skórska, Jan Zborucki (redaktor graficzny)
Stale współpracują: Krzysztof Biedugnis (fotoreporter), Zbigniew Kuźniar, Piotr Paluch, Grzegorz Zurawiński
Menadżer: Robert Rostkowski
Sekretariat: Edyta Malinowska

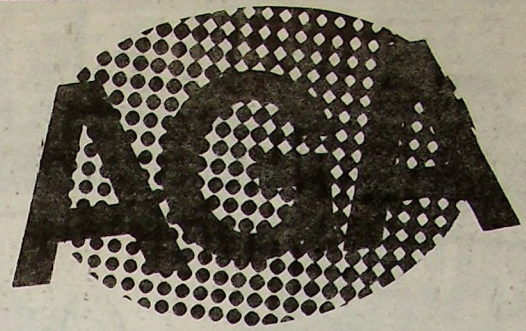
Adres redakcji: 59-220 Legnica, Rynek 24, skr.poczt. 233, tel. 260-84, 263-88, tix 78227
Skład komputerowy: Ośrodek Informatyczny WUS Legnica
Druk: Norpol-Press Wrocław, tel. 25-56-34

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów nie zamówionych. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.

Wydawca: FAST, spółka z o.o., Legnica

HURTOWNIA SPOŻYWCZA

MAKKA



HURTOWNIA PRZEMYSŁOWA

Legnica, ul. Bagienna 1a
tel. 243-94, 289-97, 280-25
w. 38, 39, 47

Warszawa, ul. Brechta 3
tel. 18-69-67, fax 197225

Ostrołęka, ul. Targowa 2

1. Napoje gazowane 1,5 l w butelkach o smakach:

- pomarańczowym
- cytrynowym
- cola

2. Soki 50%, w kartonach 1 l o smakach:

- pomarańczowym
- pomarańczowo-morelowym
- pomarańczowo-brzoskwiniowym

3. Napoje gazowane w puszkach 0,5 l o smakach:

- pomarańczowym
- cytrynowym
- cola

4. Napoje gazowane w puszkach 0,33 l o smakach:

- pomarańczowym
- cytrynowym
- cola

5. Napoje w kartonikach ze słomką 0,2 l o smakach:

- pomarańczowym
- jabłkowym
- czereśniowym
- wielowocowym

6. Piwo bezalkoholowe

7. Piwo

Pasta do zębów "Stoma"
Pasta do zębów "Elmex"
Komplety kawowe "Duralex"
Deskorolki z melodyjką "Aries"
Reklamówki



ARTYKUŁY cukiernicze i spożywcze
- kakao rozpuszczalne 0,4 kg
imp. Austria - "ARIES"

- Kawa
- Orzeszki
- Czekolada

Tylko u nas atrakcyjne warunki płatności
Niskie ceny

Przy zakupie powyżej 1 mln zł na terenie Legnicy dostarczamy towar własnym transportem

Przy zakupie powyżej 5 mln zł dostarczamy towar na terenie całego województwa legnickiego

Realizacja zamówienia w ciągu 48 godzin

Przyjmujemy zamówienia telefoniczne pod numerami:
289-97 i 243-94, codziennie od 8.00 do 15.00



horoskop Z JAMNIKIEM



Koziorożec
22.12 - 20.01

Dałeś się wciągnąć. Niestety, stało się to, czego tak bardzo nie lubisz. Być zabawką w czyichś rękach... A jednak. Na szczęście zabawa, w którą zostałeś wplątany, nie jest groźna. Choć rola, która przypadła Ci w udziale, nie jest najwdzięczniejsza. Marionetki mają wszakże swój urok. Doskonale radzisz sobie z każdym problemem więc wyjście z gry nie zabierze Ci zbyt wiele czasu i energii. Ale czy warto? Poczekaj, zdarzy się coś ciekawego. Poświęć więcej uwagi ludziom, mniej przedmiotom.



Wodnik
21.01 - 19.02

Noc - apogeum Twoich możliwości. Praca, odpoczynek, zabawa. Tylko nie sen. Zaburzenia naturalnego dla Ciebie (choć nie dla otoczenia) rytmu zmniejszają efektywność Twojego działania. Czasem warto się postawić, stanąć okoniem, powiedzieć głośno - nie. Czasem nie warto. Twoje ostrze, choć nieco stopione, wciąż może jeszcze niejedno drzewo. Uważaj na wpadające do oczu drzazgi, na walący się z impetem pień. Powrót do domu, z Twojej przyczyny, nie jest najszybszą chwilą Twego życia. W powietrzu wisi mgła.



Ryby
20.02 - 20.03

WTwoim akwarium zrobiło się chłodno. Najwyższy czas na zmianę akwenu. Możliwości, jak zwykle, masz wiele. Dobry to czas do rozruszania Twojej, zawężonej ostatnio, wyobraźni. Nad pomysłami musisz jeszcze popracować, więc odłóż chwilę ich realizacji. Zafunduj sobie nieco odprężenia i odpoczynku od codziennych zajęć. Nie przejmuj się drobiazgami. Nie przejmuj się niczym. Zobaczysz, z jaką ochotą wrócisz do tego, co już prawie Ci obmierzło. Znużenie jest stanem chwilowym choć destrukcyjnym. A nuda?



Baran
21.03 - 20.04

Chaos i niepewność. Czarne myśli plącają się z wyidealizowanymi wizjami. Decyzje, które chcesz podjąć, wymagają konsultacji z kimś zupełnie niez zaangażowanym. Kimś, kogo chciałbyś odwiedzić po długim okresie milczenia. Listy możesz pisać, papier wszystko przyjmie. Tylko ten czas... Wciąż masz go za mało. Tak naprawdę marnujesz go, miotając się w labiryncie urojeń. Odwagi, przyszłością możesz spokojnie sterować. A ryzyko, że trafisz na mieliznę lub podwodną rafę, istnieje zawsze.



Ryk
21.04 - 20.05

Doszedłeś. Teraz każdy krok będzie wymagał wzmoczonych nakładów. Warto zainwestować we własny rozwój. Chyba nie chcesz stać w miejscu. Chociaż z drugiej strony, przyjemnie jest osiąść gdzieś, w bezpiecznym kąciuku. Niestety, takich miejsc coraz mniej wokół Ciebie. Rozmowa to coś, czego Ci brakuje. Nie wymiana informacji, nie monolog. Już lepsze jest milczenie, z którego coś wynika. Jedno jest pewne. Problem-wróżd, który nabrzmiewa od dłuższego czasu, nie należy do tych, które da się rozwiązać jednym pociągnięciem skalpela.



Bliźnięta
21.05 - 21.06

Coś się skończyło. Coś, co miało się narodzić, pojawi się z opóźnieniem. Nie panikuj. Praca, choć nie przynosi satysfakcji, pozwala zapomnieć. A to jest już formą odpoczynku. Nie zapomnij jednak o sobie. Rozmowy z samym sobą kończą się słowotokiem. Porachunki ze sobą nie kończą się nigdy. Zawsze zwyciężasz, zawsze jesteś pokonany. Taka już Twoja dwoista natura. Wyjazd bliżej Ci osoby stanie się okazją do innego na nią spojrzenia. Może zmienią się Twoje oceny. Najlepiej przestań oceniać. Potrafisz?



Rak
22.06 - 22.07

Wyjazd wcale nie jest konieczny. Jeśli jednak chcesz wyjechać, to w celach raczej turystycznych. Nie licz na przygodę, nie licz na odmianę losu. Nie próbuj podejmować ważnych decyzji. W tym tygodniu każda walka zakończy się fiaskiem. Możesz się okopać i trwać na "z góry upatrzonej pozycji". Możesz zostać pacyfistą. Obie wersje nie przynoszą błyskawicznych rezultatów. I to jest ich zasadnicza zaleta. Możesz zyskać czas potrzebny do zmiany strategii. Nie przegap jednak sygnału do ataku, bo stracisz tempo.



Lew
23.07 - 23.08

Pole Twojego panowania zmniejsza się z każdym ruchem. Świta się rozpierzchnia, niewolników nigdy nie miałeś. Możesz jeszcze oprzeć się na najemnikach. Tylko skąd wziąć pieniądze na ich utrzymanie? Nie próbuj ich mieć, obróć się przeciwko Tobie. Może spróbuj zrezygnować na chwilę z władczych zapędów. Panuj nad sobą. Rzeki czystości może poczekać. Ze współnikami obchodź się ostrożnie. Przyjmuj tylko szczerze prezenty, nie ufaj takim pochlebcom. Stąpaj na palcach.



Panna
24.08 - 23.09

Podróże, ruch w interesach, korespondencja. Wszystko jak zwykle doskonale zorganizowane. Fantazja? Tak, ale tylko w ograniczonym zakresie. Niezrealizowane, rewelacyjne pomysły odwiedzą Cię kiedyś we śnie i przypomną o swoim istnieniu. Nie zamykaj przed nimi okna. Drzwiami się nie martw. I tak nikt do nich nie zapuka. Szczególnie nocą. To dziwne, bo na brak przyjaciół nie możesz narzekać. Będziesz mógł się o tym przekonać. Intryganci nie śpią. W wielu dziedzinach jesteś fachowcem. Nadchodzi czas wykorzystania zdolności.



Waga
24.09 - 23.10

Znowu pograsz się w skrajnościach. Szybko myślisz, szybko mówisz. Zbyt szybko, by żałować. Zbyt szybko, by się wycofać. Twoja duma walczy z bezradnością, upór z realizmem. Rozchybotany, walisz głową w pojawiające się ze wszystkich stron problemy. Zbliża się Zima, a Ty wciąż powtarzasz sobie, że jeszcze do niej daleko. Uwierz, to naprawdę zależy od punktu widzenia. Czy Twój azyl jest najlepszym punktem obserwacyjnym? Może jest zbyt blisko gwiazd, zbyt daleko od Ziemi. Nie trać kontaktu z dającym Ci się żywieliem.



Skorpion
24.10 - 22.11

Ograniczony wysiłek fizyczny, wzmoczona praca umysłu. Ciało przetrzeje wykonywać polecenia. I bardzo dobrze. Choć stantaki, jeśli potrwa zbyt długo, może stać się przeszkodą. Chwilowe zachwiania gruntu nie powinny Cię zbytnio niepokoić. Być może odetchniesz z ulgą, gdy to co dotąd budowałeś z takim mozołem, zawali się w jednej chwili. Upadek jest pewną formą wyzwolenia. Staje się doskonałą podstawą do nowych, bardziej zdecydowanych działań. Wykorzystaj informacje z zewnątrz, nawet plotki.



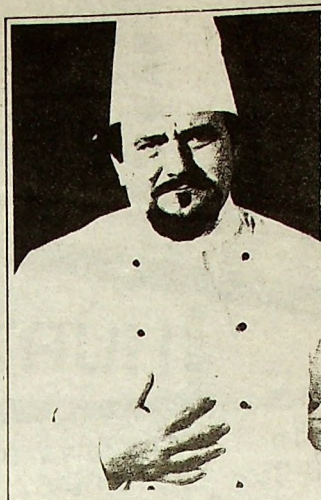
Strzelec
23.11 - 21.12

Dobry gracz powinien przewidzieć każdą sytuację. Kiepski gracz niech nie bierze się do gry. Mądry człowiek mówi mniej niż wie. Siłowa wychodzą lekko z jego ust, choć ciężkie są jak ołów. Albo złoto. Mądrości szukaj w sobie, nie w podseptach innych. Słuchaj, lecz nie identyfikuj się z rozmówcą. Dystans zwiększa pole widzenia. I pole manewru. Nie odchodź zbyt daleko. Nie jesteś w stanie ogarnąć Wszystkiego. To przecież niemożliwe. Na pewno? Ktoś To już zrobił przed Tobą.

Dr MNIAM

Oddział kulinarno - turpistyczny

ODA DO WRZODA



NALEŚNIKI MEKSYKAŃSKIE

Na ciasto: 170 g mąki pszennej, 80 g mąki kukurydzianej, 1 szklanka mleka, 2 jajka, 3/4 szklanki wody, sól, 2 łyżki oleju. Na nadzienie: 1 szklanka ugotowanej fasoli, 2 łyżki oleju, 2 jajka, 100 g kiełbasy lub szynki, ostra papryka, 40 g tłuszczu do podsmażenia. Przygotować ciasto naleśnikowe z mąki pszennej i kukurydzianej, usmażyć naleśniki. Ugotowaną fasolę przetrzeć przez sito. Do przetartej fasoli dodać olej, rozetrzeć na jednolitą masę. Wsypać starte na tarce z największymi oczkami ugotowane na twardo jajka, zmieloną kiełbasę lub szynkę, przyprawić do smaku solą, ostrą papryką, odrobią pieprzu. Masą smarować naleśniki, zwiąć w rulony. Przed podaniem naleśniki podsmażyć. Podawać z surówką.

O, ty! co nie pozwalasz zmrużyć powiek,
Gdy żresz ze smakiem biedne me jelita!
Który nie dajesz nigdy słowu "człowiek"
Brzmieć dumnie jako Rzeczypospolita.

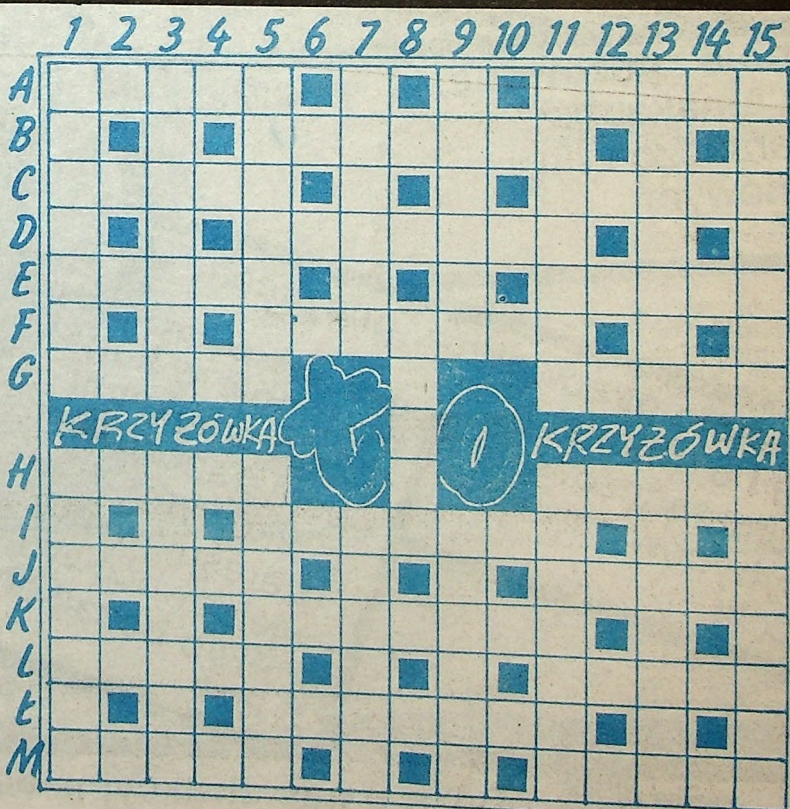
O, ty! niosący rozpacz wszelkiej nacji,
Budzący strach i skurcze dwunastnicy.
Czy dasz mi dzielnie wytrwać przy kolacji?
Czy cień twój na mnie padnie biadoliczy?

Gdy znów się wiję w najstraszniejszych mękach,
I wnętrzem moim targa bólów gama,
Jedną mam prośbę: błagam cię, nie pękaj
Podczas trawienia dań doktora MNIAMA!

Befszytki po estremadursku

4 befszytki wołowe, 8 płatów bekonu, 4 ząbki czosnku, 1 łyżka octu winnego, 1 łyżeczka soli, świeżo zmielony pieprz, 2 łyżki oliwy, 2 łyżki masła, 1 listek laurowy, 4 łyżki czerwonego, wytrawnego wina, 1 łyżeczka soku cytrynowego, 2 łyżeczki posiekanej pietruszki, 1 cytryna. Utrzeć w moździerzu 2 zmiążdżone ząbki czosnku, sól, pieprz i ocet na gęstą masę. Posmarować nią befszytki, ułożyć jeden na drugim, przycisnąć talerzykiem i przetrzymać tak 1 godzinę. Następnie, w naczyniu o grubym dnie, podgrzać na małym ogniu oliwę, wrzucić pokruszony listek laurowy oraz 2 ząbki czosnku pokrojone w paseczki i ogrzewać przez kilka minut. Usunąć czosnek i listek laurowy, befszytki usmażyć tak, by w środku były krwiste. Wyjąć je, położyć na półmisku i wstawić do ciepłego piekarnika. Dodać masło, usmażyć na ostrym ogniu płaty bekonu, ułożyć je na befszytkach i polać gorącym tłuszczem, pozostawiając odrobinę na dnie garnka. Wlać do garnka wino i sok cytrynowy, zagotować na ostrym ogniu. Polać tym sosem befszytki, posypać pietruszką i dekorować cząstkami cytryny. Podawać natychmiast z ziemniakami z wody i sałatą przyprawioną na ostro.

Wasz MNIAM



Krzyżówka

Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania, rozlosujemy 2 bestsellery książkowe

Poziomo: A. wrocławski miesięcznik szaradziarski x bekas B. szyna w koleji zębatej C. nudziarz x Tajlandia dawniej D. esparceta siwna E. to tekst x słusznosc F. na nim flaga G. odmiana jabłoni x trzostroj płazowy L. ma serce x pierwiastek promieniotwórczy K. klaszcze za pieniądze M. izba szkolna x draka, kłótnia.

Pionowo: 1. roślina wodna bez korzeni x zakała 3. część ucha wewnętrznego x groźna choroba psów 5. bywa królewska x detonator w pocisku 7. opasuje beczkę x kitel 8. Orzeszkowa 9. miasto koło Koszalina z fabryką zapalek x piastunka 11. kancerek x bacal lub juhas 13. fotografia x rzepka w kolanie 15. niejedna na zamku x zmarła śmiercią gwałtowną.

Rozwiązanie krzyżówki z nr 37.
Poziomo: epoka, koszt, dracena, kanwa, napór, parcela, Liszt, Sulla, ekspert, Piotr, alasz, anons, strąk, kanasta, strażak, szpalta, różdżka, torbacz, kanala.
Pionowo: eskulap, astenik, ognisko, Ontario, adapter, sporysz, kaprys, region, plant, Selene, równia, Nagrody książkowe wylosowali: Bernardetta Gorlicka i Grzegorz Jeleniewski z Legnicy. Gratulujemy!